№ 42. Cena 3 kop. Na stacjach kolejowych cena 5 kop. Rok VI.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem **St. Książka.**

Wtorek, dnia 21 lutego 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer"

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnoszeniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Promień", Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek

WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Metzl i S-ka

Teatr Polski A. Zelwerowicza. (Cegielniana № 63.) Jutro wiecz. HEDDA GABLER

Teatr popularny. Dziś wiecz. HARDE DUSZE.

Dziewiętnaste Przedstawienie dla prenumeratorów „Kurjera Łódzkiego"

TEATR POPULARNY. **We środę, dnia 22-go lutego o godzinie 8 min. 15 wiecz. daną będzie znakomita sztuka Szekspira**

MARJA STUART

Bilety **po zniżonych prawie do połowy cenach** są do nabycia w administracji „Kurjera Łódzkiego", Zachodnia № 37, codzień od g. 9 r. do 8 wiecz. Sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do środy 22-go lutego do godz. 5 po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru **od godz. 6 po poł. we środę, już po cenach zwykłych.** Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty za miesiąc luty 1911 roku.

Sargs KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie

KALENDARZYK.

Wtorek, d. **21 lutego 1911** r.

Dziś: Maksymjana.

Jutro: Katarzyny, św. Piotra.

W wydziale oświaty.

Minister oświaty Kasso pozostawał od pierwszej chwili najbardziej niejasną figurą w składzie rady ministrów. Zajmując stanowisko najbliższe dziedzinie życia społecznego, wrażliwej jak żadna inna na zmiany biurokratyczne, minister ten zachowywał zbyt długo milczenie w kwestji swych poglądów na zadania i kierunek życia wewnętrznego szkoły wyższej.

Fakt ten przypisywano początkowo skromności, najpiękniejszej ozdobie rozpoczynających karjerę działaczy państwowych.

Później jeszcze systematyczne uchylanie się ministra od wyrażania swych poglądów tłomaczono tem, że minister nie zapoznał się jeszcze dostatecznie z nową dziedziną pracy i dlatego, rzecz naturalna, unika przedwczesnych wniosków i wyrażania poglądów.

Pisma prawicowe wynalazły następnie jeszcze jedno usprawiedliwienie: minister Kasso jest człowiekiem czynu — nie frazesów. Wobec tego jednakże, że słowo nie jest nigdzie do tego stopnia czynem jak w ministerjum oświaty, to i ten dowód nie przechylił opinji społecznej na korzyść ukrywania programu przez zastępcę Szwarca.

Co do ministra Szwarca utrwaliło się właśnie w społeczeństwie przekonanie, że robił swoje bez zbytecznych słów.

Wyjaśnienie autonomji uniwersyteckiej, powrót do tradycji 1884 roku, normy procentowe dla obcoplemieńców — żydów, wzmocnienie nieugiętej władzy w szkole wyższej i średniej, urzeczywistnienie marzenia o komisarzach uniwersyteckich — wszystko to było stanowczo zakreślone lub urzeczywistnione za czasów Szwarca.

Nie było wówczas ani wahań, ani przemilczeń, gdyż każdy krok był jawny i skierowany ku określonemu celowi.

Nowy minister objął swe stanowisko przy niezwykle zamglonych warunkach życia politycznego, i mgła ta ogarnęła postać nowego ministra, czyniąc go zagadką dla społeczeństwa.

Jeśli sądzić według wypadków bieżących w wyższych zakładach naukowych i według tej polityki przeciwdziałania na wzburzoną młodzież, jaka stosowana jest obecnie przez organy administracji ogólnej, to, być może, trzebaby żałować zmiany ministrów. Myśl ta nasuwa się z tego już choćby względu, że za czasów dawnego ministra ochrona porządku w szkołach wyższych nie wychodziła poza granice szkoły, że byliśmy wówczas dalecy od faktu wprowadzenia oddziałów policji w ściany zakładów naukowych dla ochrony porządku i prawidłowych wykładów.

Dotychczas wszakże niewiadomo z jakiego powodu dawny minister, dążący stanowczym krokiem do zamierzonego celu, zastąpiony został innym, rezygnującym z jasno określonego kierunku. Być może, że zalety nowego kandydata widziano właśnie w nieokreśloności jego poglądów i niezdecydowaniu zamiarów. Być może, że kandydat taki był wygodniejszym w tym celu, aby zarządzanie szkołą wyższą przeszło z ministerjum oświaty do rady ministrów.

Jeśli tak jest rzeczywiście — jasną się już staje i zmiana ministrów i uchylanie się od przemówień i wystąpień publicznych ministra Kasso.

Wypadki dni ostatnich przybrały jednak tak groźne dla szkoły wyższej znaczenie, że nawet minister Kasso zerwał ślub milczenia i zabrał głos w palących sprawach życia uniwersyteckiego.

To co powiedział w rozmowie ze współpracownikiem gazety „Now. Wremia" było jednakże tak stare, tak znane i bezpożyteczne: Nie potrzeba nowych ustaw, nie potrzeba autonomji; konieczna jest tylko ochrona porządku przeciw jego zakłócicielom i stworzenie nowych kadrów profesorów, oddanych sprawom nauki i porządku. Krótko mówiąc, w wydziale oświaty głoszone są te same zasady, które stały się podwalinami całej polityki wewnętrznej — zasady: „najpierw uspokojenie, a później reformy".

Ministra Kasso dziwi żądanie autonomji uniwersyteckiej, nie widzi on ani jej konieczności, ani potrzeby. A jednak zdziwieniu temu zapewne kres położyć może urzeczywistnienie autonomji szkoły wyższej — przyniesie jej ona ten porządek i spokój, z którymi żadną miarą uporać się nie może zarząd administracyjny.

We wspomnianej powyżej rozmowie ministra Kasso ze współpracownikiem gazety „Now. Wremia" o rozruchach w szkołach wyższych minister oświadczył:

- Uniwersytety muszą być i będą otwarte. Studenci, którzy nie chcą pracować i przeszkadzają pracować innym, będą wydaleni. Nie jest to bynajmniej kara, ani represja, lecz logiczne następstwo ich postępowania. Na politykę niema miejsca w uniwersytecie i nie da się ona pogodzić z zajęciami naukowemi studentów.

Następnie p. Kasso zapewnił, że środki, podjęte przez rząd, wcale nie ograniczają samorządu uniwersyteckiego, który nie wiadomo dlaczego w Rosji nazywają autnomją.

W dalszej swej rozmowie minister oświaty poruszył sprawę nowej ustawy uniwersyteckiej.

— „Uważam za rzecz nienormalną, — mówił między innymi minister, — aby co lat 20 wprowadzano nową ustawę. Tego niema nigdzie, oprócz Rosji. Ułożenie nowej ustawy uważam za rzecz zupełnie bezcelową i niepotrzebną. Ustawiczna zmiana ustaw, jak to stwierdziła praktyka uniwersytetów rosyjskich, nie przyniosła żadnej realnej korzyści sprawie i przynieść jej nie może. Wszelkie zmiany i reformy powinny być wprowadzane stopniowo i ostrożnie, stosownie do wymagań życia i potrzeb uniwersytetu i państwa. Wszelki inny system reformy ustawy uniwersyteckiej uważam nie tylko za niepożyteczny, ale nawet wprost szkodliwy. W uniwersytetach rosyjskich wprowadzono ustawy wręcz sobie sprzeczne, i ostatecznie następstwem tego był coraz większy upadek uniwersytetów. System gruntownych zmian należy zamienić na system stopniowych reform. Ustawa z roku 1884 ma dużo dobrych stron: a uzupełniona przepisami z dnia 27 sierpnia, może funkcjonować doskonale".

W końcu p. Kasso ubolewał nad upadkiem uniwersytetów rosyjskich, w których wakuje obecnie 112 katedr z powodu braku profesorów. Dla zaradzenia złemu, minister pragnie wysłać za granicę pewną ilość młodych ludzi i urządzić dla nich specjalne seminarjum przy uniwersytetach francuskich

niemieckich, a mianowicie w Berlinie i w Paryżu dla prawników, w Heidelbergu — dla przyrodników i w Paryżu — dla medyków.

Wiadomości ogólne.

○ **Jednodniowy spis szkolny.** Materjał z dokonanego w tych dniach jednodniowego spisu szkół początkowych został już w całości dostarczony do kancelarji okręgu naukowego.

Obecnie przystąpiono do opracowania materjału według instrukcji ministerjalnej.

○ **„Statystyka współczesna".** Pod tym tytułem zdaje „Riecz" co miesiąc sprawę z ilości wyroków śmierci, kar prasowych i innych represji, stosowanych w Rosji.

Otóż statystyka za styczeń b. r., wykazuje znaczne zmniejszenie się wyroków śmierci, ale nie mniej intensywne, niż dawniej represje prasowe.

Za styczeń ferowano 3 wyroki śmierci, wykonano zaś 5 wyroków: w Tiumeniu —2, w Warszawie, Tyflisie i Elizawetpolu po 1.

Kar prasowych zanotowano w tym okresie 23, na ogólną sumę 6,456 rubli. Między innemi silnie ucierpiały dwa wydawnictwa studenckie: „Zycie studenckie" zapłaciło 500 rb., a „Studencka Myśl" — 300 rb. grzywny i wobec tak znacznych „nieprzewidzianych" wydatków musiały przestać wychodzić.

○ **Wadjum licytacyjne.** W komisji prawa cywilnego Dumy państwowej uchwalono projekt prawa o pewnych zmianach przy składaniu wadjum licytacyjnego.

Na zasadzie tej noweli obowiązkowe będzie składanie wadjum przed licytacją. Przyjęto również poprawkę posła Parczewskiego, na mocy której termin wypełnienia warunków licytacyjnych ustanawia się zamiast obecnego tygodniowego — miesięczny.

Poprawka ta jest bardzo pożądana dla rozwoju życia handlowego i ekonomicznego.

○ **Przebywanie w uniwersytetach,** Ministerjum oświaty rozesłało do wszystkich okręgów szkolnych okólnik, w którym zwraca uwagę, iż wielu studentów przebywa w uniwersytecie czas o wiele dłuższy, niż na to pozwalają przepisy. Dało się to zauważyć z danych nadesłanych ministerjum w sprawie odroczeń w odbywaniu powinności wojskowej do ukończenia studjów, jako też ze sprawozdań o dopuszczeniu studentów do egzaminów w komisjach.

Wobec tego minister przypomina, iż norma najwyższa przebywania w uniwersytecie dla studentów wydziału lekarskiego wynosi 7 i pół lat, dla studentów innych wydziałów — 6 i pół lat.

Minister poleca ściśle stosować się do rzeczonych przepisów.

○ **Wyjaśnienie.** Ministerjum finansów wyjaśniło, że wyrób trunków przez apteki nie może być legalizowanym.

○ **Okólnik intendentury i Duma.** Na posiedzeniu komisji budżetowej Guczkow zainterpelował generała Szuwajewa, czem da sie objaśnić, że w piśmie „Razwiedczyk" umieszczono okólnik o wydziale intendentury, zawierający cały szereg zarzutów pod adresem Dumy, mianowicie że opóźnia ona asygnowania, zbyt wiele odpoczywa i t. d.

Guczkow zaznaczył, że okólnik taki może wywołać wrogi stosunek armji do Izb prawodawczych.

Generał Szuwajew odpowiedział, że podając ten okólnik nie miał zamiaru dyskredytować Dumy wobec armij.

Guczkow poprzestał na tem wyjaśnieniu.

○ **Pneumatyczna poczta.** Urząd poczty i telegrafów zajęty jest omawianiem sprawy pneumatycznego przesyłania listów z Moskwy do Petersburga i odwrotnie, która to przesyłka ma się odbywać w niecałą godzinę.

○ **Kobiety kontrolerami.** Ministerjum komunikacji projektuje wprowadzenie na kontrolerów kolejowych pociągów osobowych kobiet na kolejach: warszawskiej, mikołajewskiej i baltyckiej.

○ **Kary za opuszczenie zajęcia.** Ministerjum handlu i przemysłu zabrało się do opracowania ustawy kar, określanych przez sędziów pokoju na pracujących, którzy samowolnie opuszczają zajęcia.

○ **Samowolne porzucenie pracy.** Ministerjum handlu i przemysłu wniosło do Rady ministrów projekt zniesienia 4 punktu 51 art. ustawy o karach, stosowanych przez sędziów pokojowych.

Artykuł ten przewiduje karę aresztu do 1 miesiąca za samowolne porzucenie pracy bez dwutygodniowego wymówienia przed upływem terminu najmu lub w razie bezterminowego podjęcia pracy.

○ **Projekt budowy statków.** Minister marynarki wniósł do Rady ministrów projekt budowy statków. Czyni on starania o wyasygnowanie 129 miljonów rb. na budowę czterech pancerników.

Statki te mają być zbudowane w ciągu 1911 — 1915 roku. Przeznaczone na budowę sumy asygnowane będą stopniowo, w miarę postępu robót.

○ **Duchowieństwo dumskie.** Duchowieństwo dumskie jest mocno zaniepokojone pogłoską, iż przed wyborami do IV Dumy ma być przejrzana ta część ustawy wyborczej, która tyczy się zachowania urzędów i miejsc podczas spełnienia obowiązków poselskich.

Na duchowieństwo dumskie sypie się szereg skarg: przynajmniej połowa posłów dumskich, nie chcąc tracić dochodów z parafji, korzysta bezustannie z urlopów, druga połowa uczestnicząc po uszy w polityce, zupełnie zaniedbuje swe parafje.

Biskupi: Eulogjusz i Mitrofan mają przedsięwziąć kroki celem uporządkowania działalności grupy duchowieństwa w Izbie.

○ **Granica osiedlenia.** Pod projektem prawa o zniesieniu granicy osiedlenia dla żydów złożył swój podpis prezes komisji budżetowej Aleksiejenko. Ogółem zebrano 167 podpisów poselskich.

Ziemstwa dla Królestwa Polskiego.

———

Posłom w Dumie rozdano referat komisji do spraw samorządu, dotyczący wprowadzenia ziemst w Królestwie Polskiem. Powodem do złożenia tego referatu było wystąpienie październikowców w tej sprawie w listopadzie r. z. Referat podpisali posłowie-referenci komisji: Bałaszew i Leonow. Referat swój zakończyli oni słowami następującemi:

„Istnienie drobnej jednostki samorządowej, gminy; niemożliwie archaiczny sposób obciążenia ludności powinnościami wiejskiemi, stanowiąca klęskę dla sprawy szkolnej i pomocy lekarskiej luka w tych powinnościach, wszystko to przemawia za koniecznością niezwłocznego wprowadzenia w Królestwie Polskiem instytucji ziemskich".

Według referatu komisji zakres kompetencji ziemstw w Królestwie Polskiem powinien opierać się na ustawie z dnia 24-go czerwca 1890 roku. Ziemstwa gubernjalne za pozwoleniem generał-gubernatora mogą tworzyć związki do urzeczywistnienia różnych przedsięwzięć i zarządzeń, których wykonywanie przez każde z ziemstw zosobna byłoby utrudnione.

W biurowości wewnętrznej oraz w objaśnieniach ustnych dozwolony jest też język polski. W Warszawie ma być utworzony jeden urząd wspólny dla wszystkich ziemstw gubernjalnych. Dla ludności rosyjskiej w guberniach lubelskiej i siedleckiej mają być wydane prawa specjalne, odpowiednio zabezpieczające rosjan.

Referentem tego wniosku komisji ziemstw jest Leonow, październikowiec.

Wobec wniosku o tem, że ziemstwa są pożądane w Królestwie Polskiem, dalszy przebieg prawodawczy sprawy jest taki, że albo rząd oświadczy, iż podejmuje się opracowania projektu ziemstw albo też opracuje go sama Duma państwowa.

Jak krążą pogłoski, rząd jednak skorzysta z prawa swego podjęcia opracowania projektu ziemstw dla Królestwa Polskiego.

ZE STRON DALSZYCH.

△ **Cenzurowana anatomja.** Z Charkowa donoszą do gaz. „U. Rossiji", że tameczny kurator okręgu naukowego zażądał, aby ziemstwo gubernjalne zmieniło program zamierzonych kursów dla dorosłych. Między innemi kurator żądał wykreślenia z anatomji i fizjologji zagadnień płciowych. Zgromadzenie ziemskie pominęło milczeniem żądanie kuratora i postanowiło odwołać się do ministerjum o pozostawienie kursów bez zmiany.

△ **Odmowa złożenia przysięgi.** Gubernator wyborski pułkownik Pfaler, obejmując urząd, odmówił złożenia przysięgi, obowiązującej urzędników finlandzkich.

△ **Potwór-anarchista.** Z Kisłowodzka donoszą, że w Majkopie jakaś kobieta powiła martwe dziecię o dwuch głowach, czterech nogach i czterech rękach.

Potworka wysłano do kliniki uniwersytetu moskiewskiego.

W mieście panuje wśród kumoszek przekonanie, że to urodził się „potwór anarchista", który przyniósł straszne mrozy ostatnie.

△ **O. Heljodor.** „Riecz" donosi: Wyjeżdżając do Serdobska, o. Heljodor wypowiedział na dworcu kolejowym przed tłumem odprowadzającego go zwolenników mowę rewolucyjną z groźbami, skierowanemi przeciw rządowi.

W dumskich kuluarach z wiarogodnych źródeł podają, iż rząd nieodwołalnie zadecyd. nie zostawiać pod żadnym pozorem o. Heljodora nadal w Carycynie, ponieważ jego zwracania się do narodu uważane są za bunt.

△ **Opinja Izwolskiego.** Pismo „Libre Parole" zamieściło na swych szpaltach wywiad z ambasadorem rosyjskim w Paryżu Izwolskim, który oświadczył, że przymierze francusko-rosyjskie nie utraciło ani na jotę swej mocy. Umowa poczdamska dotyczyła li tylko interesów specjalnych rosyjsko-perskich. Chodziło mianowicie o uznanie tych interesów przez Niemcy.

△ **Stosześciioletnia panna.** „Dziennik Polski" w Detroit donosi, iż w Duluth, stan Minneasotta, zmarła Wiktorja Kuszurówna, licząca 106 lat.

Do ostatniej chwili zachowała przytomność umysłu i niezamgloną pamięć. Urodziła się w Polsce w r. 18.. Kuszurówna była najstarszą obywatelką miasta Duluth i zdaje się, najstar...

Zaraza morowa.

(dżuma)

Najstrąszliwsza i najwstrętniejsza z epidemji. Powoduje ją lasecznik (mikrób), odkryty przez Yersina i Kitasote. Lasecznik dżumy ma kształt zaokrąglonej na swych końcach i nieco wklęsłej z boków pałeczki, układa się pojedyńczo, lub dwoinkami. Leży czasem w samych komórkach, najczęściej po za niemi. W surowicy krwi. Działanie światła słonecznego zabija ten lasecznik po 24 godz. Do najwrażliwszych na dżumę należą świnki morskie, króliki, szczury, myszy, psy i świnie. W czternastym wieku według obliczeń Froissarfa, zaraza morowa pochłonęła ¼ ludzkości.

O istocie dżumy zasięgnął zdania w Instytucie Pasteurowskim dr. Achilles Guillard podzielił się najkonieczniejszemi do spopularyzowania szczegółami z ogółem na łamach paryskiego „Le Petit Journal'u" (№ 17,575), z którego je podajemy w ścisłem streszczeniu.

Zaraza morowa, czyli dżuma, występuje w 2 odmianach: gruczołowej i płucnej („pestis bubonica" i „pestis pulmonaris".)

Dżuma gruczołowa jest najdawniejszą formą tej zarazy. Nawiedziła Marsylję w 1720 r. a w 1797 grasowała w Egipcie, podczas kampańji Napoleońskiej, przerzedziwszy armję francuzką. Powstaje z ugryzienia przez pchłę Robi się potem przekrwiony wrzód, rozwija się zarazem gangrenowa puchlina, lub gruczoły w pachwinach i pod pachwinami, a często i po obu stronach szyi. Ukłucie przez pchłę z trudnością daje się zauważyć; niekiedy konstatujemy niedorozwój gruczołów, albo chowają się wewnątrz ciała tak, że dopiero po śmierci zadżumionego można je obserwować. Zawodzi też bardzo sam chory, któremu brak nieraz samopoczucia choroby. Jest dżuma ta formą ambulatorjalną, a pacjent chodzi po świecie, jak gdyby nie!

Żadna z oznak choroby nie jest w tej formie stałą, ale to cechuje wszystkie choroby czyniąc z medycyny tak trudną gałąź wiedzy. Ustalono jednak niewątpliwe „signum" dżumy, po odkryciu laseczników Yersina.

Trafiają się komplikacje. Gruczołów z bronchitem płucnym. Bywa to zwłaszcza, przy gruczołach pod pachami.

Objaw ten doprowadził nas do jedynej wzmianki o dżumie płucnej t. j. tej, która nas najbardziej obchodzi w danej chwili, grasująca w Mandżurji.

Nie sprowadza jej ukłucie zadżumionej pchły, nie towarzyszą jej gruczoły, ani wrzód przekrwiony.

Zwykła to „fluksja piersiowa", lecz niezwykle silna nagła, szybka, śmiertelna.

Gdyby jednak miała być zwykłą „pneumonją", to poco mówić o dżumie? Z tej prostej racji, że we krwi chorych na ten rodzaj dżumy, znajdują się także słynne laseczniki Yersina. We krwi, oraz w plwocinach, które — czy zmywane wodą, czy wyschłe na słońcu, szerzą z równym skutkiem zarazę i śmierć.

Dżuma płucna szerzy się inną drogą, niż gruczołowa, jakkolwiek powodem obydwóch są jedne i te same laseczniki.

Mikrob Yersina żyje przeważnie we krwi gryzoniów, a przedewszystkiem szczurów, z których przenika w krew ludzką drogą ukłucia przez specjalną pchłę szczura podzwrotnikowego, nazwaną przez uczonych „Loemopsylla Chevpis".

Szczur zadżumiony, gdyby nie miał pasożytów, byłby wprost nieszkodliwy. Na nieszczęście, posiada je zawsze.

niezamężną niewiastą w Stanach Zjednoczonych.

△ **„Czarna ręka".** Nowego sposobu używać zaczyna dla wymuszenia okupu „Czarna ręka". Jak donoszą z Pensylwanji do Londynu, w mieście Erie bandyci „Czarnej ręki" wykradli z grobu ciało Mrs. Cullum, poczem rodzina otrzymała list z żądaniem okupu. Porywając z grobów **zmarłych**, bandyci unikają takich trudności i **ryzyka**, jak przy porwaniu osoby **żyjącej**.

Jest to zbrodnia tak **szkaradna, że** spowoduje chyba jeszcze **silniejszą** reakcję ze strony społeczeństwa amerykańskiego przeciw „Czarnej **ręce**".

Z LITWY I RUSI.

× **35 łapowników.** Wskutek rewizji Garina w kijowskiej intendenturze, oddano pod sąd ani mniej, ani więcej tylko 35 „bohaterów" — intendentów. Siedmiu z nich wskutek braku wyraźnych poszlak pozostawiono na wolnej stopie. Resztę podzielono na dwie grupy. Do pierwszej z nich nanależą: generał - major Kamsarakan, pułkownik Antonow i Dmitrjew i in. Zarzuca się im między innemi, że groźbą lub postrachem zemsty zmuszali dostawców do dawania sobie dużych łapówek i robili obstalunki dla żołnierzy z fałszywych, zepsutych towarów i t. p. Do drugiej grupy wchodzą: kapitan Gładkiewicz, Bobikow, Stasiuk i in. Tym ostatnim zarzuca się ponadto jeszcze wiele innych wykroczeń, niezgodnych z ich stanowiskiem.

× **Szkoły „tajne".** Policja powiatowa nowogrodzka w tych dniach zamknęła szkołkę „tajną" w miasteczku Stwołowiczach i w m. Kroszynie. Właściciele domów i nauczycielki zostały pociągnięte do odpowiedzialności.

× **Polityka i dorożka.** Zabroniono jedynemu w Mińsku dorożkarzowi, posiadającemu strój i uprząż europejskie używać takowych.

Chrońmy biednych od żebractwa!

W ubiegłą środę 15 b. m., z okazji dwudziestopięcioletniego istnienia Stowarzyszenia kobiet dla udzielania pożyczek bezprocentowych, w Sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej odbył się koncert z udziałem pań: Glass-Hertzowej (deklamacja), Mirjam-Wohlówny (śpiew), oraz pp. Sandor Vasa (fortepian) i Birnbauma (wiolonczela), akompanjował p. J. Zozula. Obfity i doborowy program zgromadził tłumy publiczności, które w ten sposób przyczyniły się do znacznego zasilenia funduszów kasy prawdziwie pożytecznego stowarzyszenia.

Wykonawców obdarzono długoniemilknącymi, zasłużonymi oklaskami.

Przed rozpoczęciem koncertu prezesowa Stowarzyszenia p. Rozalja Goldman powitała zebranych przemówieniem które ze względu, iż zobrazowywuje cel i działalność towarzystwa, przytaczamy w całości:

„Dwadzieścia pięć lat temu założycielki naszego stowarzyszenia panie S. Belin, M. Kissyn, K. Piotrkowska i C. Goldberg rozpoczęły swą skromną działalność z kapitałem zakładowym czterdziestu rubli.

Czterdzieści rubli — ogromna masa dobrej woli i całe morze nędzy — nędzy rozpaczliwej, bezbrzeżnej, nędzy żydowskiej. I oto te 40 rubli, połączone z silną wolą cichych pracowniczek miały w sobie moc przedziwną, bo oto po latach dwudziestu pięciu zamieniły się w 25,925 rubli rozpożyczonych 16,665 osobom. Cyfry są suche lecz kto umie i lubi wmyślać się w objawy życia, ten zrozumie ile dobrego uczynić zdołano.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z kierunku, który wybrałyśmy. Zakładając Stowarzyszenie udzielania bezprocentowych pożyczek. „Ratujmy biednych od żebractwa" oto nasz cel, nasze hasło którym zostałyśmy wierne i od którego odstąpić nie pozwalałyśmy sobie nigdy, wyciągamy pomocną rękę do wszystkich tych, którzy jałmużny wziąć nie chcą, którzy nie chcą być ciężarem swego społeczeństwa, lecz pożytecznymi członkami.

Stajemy dziś przed wami, współobywatelki, w dzień naszego święta nie po to, aby się przed wami pochwalić gdyż kierowałyśmy się zwykle zasadą, że „tajne dary, to są wielkie dary" lecz chcemy wszystkim wam wyniki naszej pracy pokazać, aby natchnąć was do pracy dla dobra upośledzonych, żeby wam dowieść, jak przy małych środkach można w ciężkich warunkach, przy pracy, energji i usiłowaniu celu dojść do tych rezultatów, z których jesteśmy dumne". Obecnie Zarząd Stowarzyszenia składa się z 13 osób, z których wszakże najwięcej pracy i inicjatywy poświęcają pp. Rozalja Goldman (przewodnicząca), p. Kissin (kasjerka), oraz p. S. L. Orbach, jako główny nadzorca ksiąg.

Wiadomości krajowe.

+ **Konfiskata.** Na zasadzie rozporządzenia petersburskiego komitetu do spraw prasowych, skonfiskowano nr. 8, czasopisma pt.: „Gwiazda".

+ **Nowa szkoła niemiecka.** „Głos Płocki" donosi, iż zabiegi kolonistów niemieckich ze wsi Rydzyna i Nowe-Bielino o założenie szkoły własnej uwieńczone zostały skutkiem pomyślnym. Otrzymano odpowiednie pozwolenie i szkołę założono tymczasem w domu prywatnym, powołując niemca na stanowisko nauczyciela.

Na budowę szkoły uzyskano od rządu zapomogę w sumie 1,500 rb. Składkę szkolną oznaczono wcale wysoką, bo 20 kop. z morga. Do gromady należy 7 gospodarzy polaków, którzy nie chcą należeć do szkoły niemieckiej i chcą się od niemców odłączyć.

+ **Szkoła szewców.** Niezadługo w kraju naszym powstanie szkoła szewców.

W Warszawie obraduje od pewnego czasu komisja specjalna, złożona z wybitniejszych zawodowców. Komisja posiada już na ten cel 12,000 rb., a oprócz tego starsi zgromadzenia zgodzili się udzielać kursom zawodowym po 1 tys. rb. rocznie.

+ **Zapisywanie się do cechu.** W cechach warszawskich rozpoczęło się w ostatnich czasach liczne zapisywanie się majstrów, którzy dotychczas wcale nie dbali o należenie do cechu. Dzieje się tak pod wpływem wiadomości, nadeszłych z Petersburga o obradach ukończonego tam zjazdu rzemieślniczego.

+ **Katastrofa budowlana.** Wczoraj około godziny 3-ej po poł., w nowo wznoszonym domu nr. 49 przy ulicy Nowolipie w Warszawie, runęło sklepienie 4-go piętra, przygniatając dwuch robotników: Grunkera (lat 29) i Masieka (lat 27). Wydobyto ich z pod gruzów w stanie ciężkim, z ranami tłuczonemi całego ciała.

Rozkopywanie gruzów trwa dalej. Istnieją obawy, że sklepienie przygniotło jeszcze dwuch innych robotników, których dotychczas nie wydobyto.

+ **Wystawa Etnograficzno-Artystyczna.** W dniu 14 maja, otwartą zostanie we Włocławku Wystawa Etnograficzno-Artystyczna o charakterze przeważnie miejscowym, t. j. mająca na celu zobrazowanie przeszłego oraz obecniejszego stanu Ziemi Kujawskiej, pod względem historycznym i kulturalnym.

+ **Wystawa pracy kobiet.** W Lublinie otwarto wystawę pracy kobiet. Wystawa mieści się w trzech salach szkoły artystycznej p. Karpowiczówny. W pierwszej salce — wyroby tkackie znanej spółki frampolskiej, koszykarskie — domu zarobkowego, gliniane (bardzo ładne) — nadesłane przez p. Morawską ze Stajnego i najbardziej interesujące, istotnie śliczne, tkackie wyroby z warsztatów p. Kuczyńskiej w Koroszczynie gub. siedleckiej. Tkaniny niektóre tak gustowne, lekkie i delikatne, że mnóstwo materjałów rozkupionych zostało przez nasze elegantki na suknie balowe.

W ostatnim wreszcie pokoju znajduje się dział artystyczny: malarstwo, rzeźby, inkrustacje, mozajki, meble stylowe — wykonane przeważnie przez uczenice szkoły artystycznej p. Karpowiczówny, aplikacje i mozajki drzewne p. Jaksa - Małeszewskiej, piękny gobelin, własność p. Krzeciewskiego i prace rzeźbiarskie p. Wiercińskiej.

Wystawa ma duże powodzenie.

+ **Napad bandytów.** W d. 15 b. m. w miasteczku Stanisławowie, w pow. mińsko-mazowieckim do mieszkania kupca miejscowego, Gutgolda wtargnęło o godzinie 10 wieczorem 5 zamaskowanych bandytów. Zastraszywszy domowników browningami, zażądali pieniędzy. Gutgoldowi wzięto futro za 100 rb., a jego żonie wyjęto z uszu kolczyki złote. Zabrano również pieniądze.

Bandyci zbiegli przez nikogo nie ścigani.

+ **Żebrak.** W kolonji Czeladź-Piaski pod Sosnowcem mieszkał staruszek 90-letni, niejaki Ryszka, zajmujący się żebraniną. Przed paru dniami sąsiedzi zauważyli, że R. zmarł. Dano znać rodzinie, która przetrząsnąwszy łachmany żebracze, znalazła w gotówce przeszło 590 rb.

Przedstawienie
dla naszych prenumeratorów.

Jutro, w środę, dnia 22 lutego odbędzie się w teatrze popularnym dziewiętnaste **z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów.**

Dana będzie przepyszna sztuka Szekspira p. t.

„Marja Stuart"

Sztukę tę pełną tragizmu i do głębi wstrząsającą grają artyści teatru popularnego znakomicie w zupełnem sharmonizowaniu odrębnych kreacji. Daje to rękojmię, iż przedstawienie będzie wypełnione publicznością po brzegi.

Bilety można nabywać w administracji „Kurjera" po zniżonej prawie do połowy cenie, dziś, we wtorek od 9 rano do g. 8 wiecz. zaś w środę od 9 rano do 5 po południu, od godz. 6-ej — w kasie teatralnej po cenach zwyczajnych.

Każdy z prenumeratorów, **po okazaniu kwitu z opłaconej prenumeraty** za ostatni miesiąc ma prawo do nabycia **czterech biletów** po zniżonej cenie.

Redakcja
„Kurjera Łódzkiego".

Pchły opuszczają go, kiedy zdechnie, przenoszą się i na ludzi, szczepiąc im przez ukłucie laseczník Yersina. Ranka przetwarza się w przekrwiony wrzód, gruczoły rosną, ofiara pada ofiarą.

Tą drogą rozwleka się dżuma. Po ukłuciu jednego człowieka, pchła niewątpliwie nie może już zarazić drugiego, ponieważ laseczník szybko traci swą moc intensywną. i tylko w krwi szczura czuje się dobrze. W krwi ludzkiej nie mnoży się, a nawet przestaje być b niebezpiecznym w materji gruczołów dżumnych u ludzi, bo istnieje tam wielkie mnóstwo innych mikrobów, które niszczą go częściowo. Dlatego to dr. Desgenettes, lekarz — bohater, mógł podczas kampańji egipskiej szczepić go sobie w obec żołnierzy i nie umarł od tego szczytnego szaleństwa.

Dżuma płucna rozwleka się całkiem inaczej. Sprobujcie wstrzyknąć kropelkę krwi zadżumionej, lub innego płynu z hodowlą bakterji Yersina, jakiemu gryzoniowi, lub innemu zwierzęciu, nie odpornemu na dżumę. Przyprawicie go o wspaniały rodzaj dżumy płucnej, bez pchły, bez ukłucia, bez ranki, bez wrzodu i bez gruczołów! A jednak, będzie stanowczo śmiertelną... Doświadczenie to jaknajlepiej wyjaśnia powody straszliwej epidemji mandżurskiej.

Mandżurja jest krainą kurzu i pyłu. Panują tu silne wiatry, z których jeden tubylcy nazywają „wiatrem żółtym" dla obfitości, zawartego w nim kurzu.

Wyschłe plwociny zadżumionych, rozbite w pył na wietrze, wpadają drobinkami ludziom do oczu, a dżuma szerzy się z okropną szybkością bez pomocy pcheł i szczurów.

Dr. Achilles Guillard wyjaśnia też, w jaki prawdopodobnie sposób laseczník Yersina przedostał się do tego nieszczęsnego kraju.

Na wybrzeżach Bajkału żyje rodzaj świszcza, czyli bobaka (Arctomys bobac,) którego mięso jest jadalne, a futro cenione, b. wrażliwy na dżumę, jak wszystkie gryzonie. Myśliwi nadbajkalscy umierają więc na zarazę morowę często, szczególnie zimą, i to na zarazę formy płucnej. Oni to, a raczej skóry ich bobaków zawlekli dżumę do Mandżurji. Resztę dokonał = „żółty wiatr".

Od tego wiatru nosi się okulary, podobne do używanych przez automobilistów. Ale kurz wpąda i do ust i do nosa, więc ochroną służy kaptur z otworami na oczy, a raczej na okulary.

W takim stroju będzie zwalczał dżumę niejeden lakarz, a najpierw dr. Broquet, z instytutu Pasteura, szczepiąc „serum przeciwdżumne" tamtejszej ludności. Studjował on dżumę w Chinach i w Indjach, zachwycony zawsze tą śmierci pogardą jaką się odznaczają chińczycy.

Nie obawiajmy się zanadto zawleczenia dżumy do Europy Zachodniej. Nie spiesznc Morowej Dziewicy do nas! Niema tu szczurów sybirskich, ani wiatru żółtego, ani ciągłych orkanów kurzu! I trwoga, przejmująca nas na myśl o trupach, gnijących w Mandżurji na powietrzu lub wrzucanych w wodę, jest znacznie większą, niż istotne niebezpieczeństwo, przyroda bowiem w swem doskonałem sanitarnem laboratorjum niezmordowanie szybko i dokładnie prowadzi do rozkładu i do zgnicia odpadki organiczne, przeobrażając żywioł chorobotwórczy w nieszkodliwe pierwiastki.

Dżuma wędruje zwolna. Znane jest stare lecz dobre porównanie chyżości chorób zaraźliwych. Influensa pędzi pociągiem kurjerskim, cholera galopuje konno, a dżuma stąpa jak wół. Antiseptycznym środkiem ochronnym przeciw zarazie morowej jest używka tytuniowa. Dżuma straciła w Europie całą swą intensywność, odkąd europejczycy zapoznal, się z nikotyną. Nie można tak dobrze powiedzieć o nałogu palenia opium, lub o nałogu alkoholowym.

Cz. Ł.

Mały feljeton.

Fragment ze sztuki W. Szekspira p. t. „Jak wam się podoba" odegrany w niedzielę po raz pierwszy przez Teatr popularny.

Swiat jest teatrem, aktorami ludzie,
Którzy kolejno wchodzą i znikają.
Każdy tam aktor nie jedną gra rolę,
Bo siedem wieków dramat życia składa;
W pierwszym więc akcie słabe niemo-
[wlątko
Na piersiach mamki ślini się i kwili...
Następnie, uczeń, mazgaj z swoją teką
Ślimaczym krokiem wlecze się do szkoły.
Pisze sonety do brwi swej kochanki.
Z kolei żołnierz, dziwnych przekleństw
[pełny
Żywy, gwałtowny, do sporów pochopny
Leci za cenę życia szukać sławy—
Tej pustej bańki... a następnie sędzia
Z okrągłym brzuszkiem na kapłonach
[spasły,
Z surowem okiem podstrzyżoną brodą,
Zdań mądrych pełen i nowych przy-
[kładów,
Gra swoją rolę!... W szóstym wieku,
[chude
Coś, zmięte zżółkłe w pantaloflach się
[zjawi,
Nos w okulary ujął, a u boku
Sakwy zawiesił; w przestronnych poń-
[czochach
Gubią się drżące, pokurczone łydki
Głos męzki wrócił do dziecka dysz-
[kantu,
Cieńki, swiszczący jak piszczałki tony;
Aż i na koniec przychodzi akt siódmy:
Koniec historji koniec tej komedji
Powtórne niemowlęctwo — bez pa-
[mięci,
Bez zębów, smaku i do życia chęci!

KRONIKA

= **Z prasy.** Nr. 7 „Prawdy" zawiera następujące artykuły: „Polityka i życie społeczne: Przed obce forum", „Jeszcze o strajku na uniwersytecie Jagiellońskim", W.; „Neo-pozytywizm i neo-romantyzm D-ra Leona Biegeleisena" (d. c.), „Przyczynek do sprawy wychodźctwa" J. K.; „Z kuźni bluźnierstw (aforyzmy o czynie) K. Irzykowskiego; „Badania naukowe", A. Kurcjusza; „Tytoń" E. B.; „Antropologja" 1911 r. (wydanie trzecie) A. Kurcjusza; „Krytyka", „Z prasy".

— „Nasza sprawa" nr. 2 obejmuje: „Kłopoty moralności burżuazyjnej", A. Warskiego; „Z życia politycznego", „Z prasy", „Spór narodowościowy w galicyjskim ruchu robotniczym", J. Porębskiego; „Zatargi ekonomiczne w Rosji w roku 1910"; „Nauka i publicystyka", „Pokłosie literackie", A. Niemańskiego; „Ze świata kapitału i pracy" i „Kronika".

— „Odrodzenia" nr. 4 składa się z prac: „Kłamstwa" w „przenośni", Perbora; „Mieczysław Karłowicz" (w rocznicę zgonu) Henryka Leśniewskiego; „Gdybyś mię kochał" J. Przecławskiej; „Stanisław Wyspiański jako malarz" (dokończ.); W. Trojanowskiego; „Z Krakowa" (sprawa Machajskiego) K. Zalewskiego; „Żółty kwiat", J. Kuleszy; i „Jak to ja widzę", Poor Yorck'a.

— Nr. 20 „Nowego życia" zawiera między innymi: „Odwieczny spór", A. Drogoszewskiego; „Reforma agrarna w Rosji 9 listopada w r. 1906—14 czerwca r. 1910" Michała Röznera; (d. c.) „Z ruchu zawodowego w Belgji", Czyńskiego; „Ukryte cele" L. Wicińskiego.

— Nr. 7 „Izraelity" zasługuje na uwagę artykułami: „Wrażenia i fakty", „Izrael wśród narodów" Leona Goreckiego; w odcinku: „Homo Sapiens" H. Lichtenbauma.

— Ukazał się w druku nr. 1 „Zachęty", miesięcznika poświęconego zachęcie społeczeństwa polskiego do skrupulatnego przestrzegania prawideł pisowni i dbania o piękno języka ojczystego: miesięcznik, którego dewizą jest „Znaj i kochaj swój język", wychodzi we Lwowie przy ul. Strzeleckiej nr. 6.

= **Nadmiar gotówki i jego skutki.** Wszystkie towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe w Warszawie i w innych większych miastach Królestwa obniżyły obecnie stopę odsetkową od złożonych tam kapitałów i oszczędności.

Obniżenie to spowodowane zostało wielkim napływem do tych instytucji wkładów dobrowolnych, dzięki czemu wszędzie odczuwa się nadmiar gotówki. Niektóre towarzystwa oszczędnościowe zamierzają użyć tych funduszów na cele produkcyjne.

Posiadają one prawo wydawania pożyczek na zastaw wyrobów rzemieślniczych. W myśl tego przepisu towarzystwa opracowały instrukcje co do wydawania zaliczek na zastaw wyrobów rzemieślniczych i złożyły je ministerjum przed 8 miesiącami,

Ministerjum jednak odpowiedziało dotąd jednemu tylko z towarzystw warszawskich, polecając określić, jaką sumę ma wydawać na zastaw zboża. Towarzystwo odpowiedziało na to, że członkowie towarzystw warszawskich nie produkują wcale zboża.

= **Nowe pisma.** P. Stanisław Raczyński otrzymał koncesję na wydawanie „Tygodnika Kawalerskiego": Wydano również pozwolenie na pismo codzienne w języku staro-hebrajskim pod tytułem „Gajarden" (Jordan).

= **Przyśpieszenie ruchu pociągów.** Ministerjum komunikacji pragnąc przyśpieszyć ruch pociągów, zamierza od wiosny skrócić przejazd pociągami kurjerskimi pomiędzy Petersburgiem i Warszawą o 4 godziny, Petersburgiem i Wierzbołowem o 1 godz., Petersburgiem i Odesą o 7 godzin, Petersburgiem i Kijowem o 7 godzin, Petersburgiem i Sewastopolem o 9 godz., Petersburgiem i Rostowem o 20 godzin, oraz pomiędzy Petersburgiem i Władywostokiem — przeszło o dobę.

MIEJSCOWA.

= (r) **Od Administracji.** Z powodu zepsucia się maszyny rotacyjnej wczorajszy numer „Kurjera" mógł być doręczonym tylko części naszych prenumeratorów, pozostałym zaś rozesłany został dziś rano.

Za pomienioną nieakuratność, pomimo iż wynikła nie z naszej winy, uważamy za obowiązek przeprosić Sz. prenumeratorów i czytelników naszego pisma.

= (r) **Lokale dla wojska.** Magistrat postanowił zaciągnąć pożyczkę na wybudowanie kosztem miasta odpowiednich domów dla wojska. Pożyczka spłacona zostanie z sum, jakie magistrat wydaje corocznie na wynajęcie lokalów dla wojska.

= (r) **Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych od dnia 13 do dn. 20 b. m. był następujący:

Chorych na ospę było 5, przybył 1, wypisał się 1, zmarł 1, pozostało 4; na szkarlatynę było 7, przybyło 3, wypisało się 3, pozostało 7; na różę przybył 1, wypisał się 1, razem było chorych 12, przybyło 5, wypisało się 5, zmarł 1, pozostało 11.

= (n) **Na samopomoc personelu.** Fabrykant łódzki, p. Maksymiljan Schiffer ofiarował kilka tysięcy rubli na kasę wzajemnej pomocy swego personelu, a to z okazji przeniesienia interesu do własnego gmachu (Piotrkowska 187).

= (n) **Tranzakcje nieruchomościami.** P. Ludwik Ranke sprzedał swą nieruchomość pod nr. 91 przy ulicy Piotrkowskiej za sumę 250 tysięcy rubli Ryskiemu Bankowi Handlowemu.

= (n) **Preliminarz** podatków gminnych na r. 1911 już ułożony przedstawiono do zatwierdzenia prezydentowi m. Łodzi.

Wyraża się on w sumie 90,633 rb. 93 kop., podczas gdy budżet roku zeszłego równał się 81,191 rb. 55 k. przewyżka więc w budżecie wynosi o 9,442 rb. 38 kop. więcej. Wywołał ją fakt, że w r. b. wypłaci się szpitalowi Poznańskich za leczenie ubogich żydów o 5 tysięcy rubli więcej niż w roku zeszłym, a żydowskiemu Towarzystwu nad sierotami wyznaczono po raz pierwszy subsydjum w sumie 300 rb.

Również „Opiece" imienia małżonków Jakóba i Anny Hertzów przyznano w r. b. o 300 rb. więcej, Towarzystwu kolonji letnich dla dzieci żydowskich pierwsze subsydjum 300 rb., a 1000 rb. także po raz pierwszy Tow. „Machzykei-Achas".

Zwiększenie preliminarza budżetu na rok bieżący tłomaczy się też zwiększeniem liczby duchownych, z których każdemu przeznaczono po 1,000 rb. rocznej pensji. oraz przez inne drobne podwyżki, wynoszące w ogólnej sumie 9,442 rb. 38 k.

= (z) **Osobiste.** Sekr. gubernjalny Sergjusz Iwanów, mianowany został pomocnikiem inspektora podatkowego 3 rewiru m. Łodzi.

= (r) **Sprawy miejskie.** Do wiadomości prokuratorii Królestwa Polskiego doszło, że w Łodzi wiele gruntów miejskich należy do osób prywatnych, choć te nie posiadają żadnego do nich prawa.

Skutkiem tego — jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła — przeprowadzona ma być w tej sprawie rewizja.

Osoby, w których władaniu nieprawnem znajdują się grunta miejskie pociągane będą do odpowiedzialności sądowej, a grunty sporne — oddane magistratowi.

= (n) **Niedobory szkolne.** Wskutek sformowania się w ostatnich czasach wielu zaległości w opłatach na początkowe s z k o ł y żydowskie, zaległości powstałych z powodu nieregularnego inkasa przez komorników miejskich — Łódzka gmina żydowska wystąpiła z prośbą do odnośnych władz o pozwolenie na własnego, specjalnego sekwestratora, do wyłącznego inkasowania należności szkolnej wśród ludności żydowskiej w Łodzi, na którego utrzymanie asygnuje gmina w r. b. 750 rb.

= (n) **Kłopoty nauczycieli szkół elementarnych.** W sprawie niewypłacania pensji nauczycielom miejscowych szkół elementarnych dowiadujemy się, że żony nauczycieli-żydów postanowiły wybrać z pośród siebie deputację, która uda się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o przeciwdziałanie na przyszłość wypadkom nieregularnego wypłacania pensji łódzkim nauczycielom elementarnych szkół rządowych.

Jak już donosiliśmy nauczyciele szkół elementarnych nie otrzymują należnej im pensji od dwuch miesięcy. Niektórzy pozostają w położeniu bez wyjścia, bez środków do życia.

W tych dniach odbędzie się ogólne zebranie nauczycieli elementarnych szkół rządowych, gdzie radzić będą nad swojem położeniem.

= (r) **Poświęcenie „Pięcioksiągu".** Towarzystwo doraźnej pomocy chorym p. n. „Linas Hacedek" urządziło uroczystość poświęcenia „Pięcioksiągu".

Uroczystość odbywa się w przeciągu trzech dni w Sali Angielskiej przy Pasażu Szulca. Dziś, ostatni dzień uroczystości. Początek o godz. 6 wieczorem.

Począwszy od podjazdu, cały lokal został specjalnie oświetlonym różnobarwnemi lampkami elektrycznemi, roślinami itp.

Na scence również odpowiednio udekorowanej i oświetlonej, odbywają się śpiewy solowe i chóralne, z towarzyszeniem orkiestry, oraz wykonywane są utwory muzyczne przez samą orkiestrę.

W części wokalnej, jako soliści przyjmują udział: kantor miejscowy p. Mitelberg, oraz kantor synagogi w Kaliszu p. Kupfer. Ten ostatni, urodzony łodzianin, wychowaniec wiedeńskiego konserwatorjum, władając o rozległej skali tenorem, porywa swoim śpiewem, pełnym uczucia.

Dzielnie mu sekundują orkiestra i chóry pod wytrawną batutą z. Jakowkina. Niejako dopełnieniem uroczystości są bracia Taube, znani miejscowi artyści-muzycy.

= (r) **Bal kelnerów.** Dziś w sali Helenowa odbędzie się bal kelnerów łódzkich, cieszący się corocznie niezwykłem powodzeniem. Początek zabawy o godz. 10 wiecz.

= (r) **Z Tow. kol. letnich dla dzieci żydowskich.** W celu zasilenia nader szczupłych funduszów Tow. kol. letnich, w Sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej 18, dnia 25 lutego r. b. odbędzie się Zabawa wiosenna.

Pieniądze za bilety przyjmują; W. P. J. A Lourie Mikołajewska 4. i W. P. dr. Józef Sachs Piotrkowska 107.

W celu zaoszczędzenia kosztów inkasa uprasza się o nadsyłanie pieniędzy za bilety do dnia 24 lutego roku bieżącego.

= (w) **Upadłość.** 3 wydział cywilny piotrkowskiego sądu okręgowego ogłosił upadłość łódzkiego kupca Stanisława Sembereckiego, utrzymującego skład apteczny, polecając osadzić go w warszawskiem więzieniu dla dłużników, majątek jego zaś zabezpieczyć opieczętowaniem.

Sędzią-komisarzem masy upadłości mianowano W. I. Jegorowa, kuratorem zaś — adw. przys. Karwacińskiego.

Wierzyciele winni przedstawić listy kandydatów na tymczasowych syndyków w dniu 15 b. m.

= (r) **Za włóczęgowstwo** i pozostawanie bez zajęcia wysłani zostali do miejsc stałego zamieszkania: Henryk Ostrowski, Piotr Słowikowski, Rindla Rozenberg, Feliks Pronny, Józef Malczyński, Ignacy Szymański, Stanisław Rogalski, Antoni Musieluk, Jan Sunbut, Antoni Fiałkowski, Stanisław Januszewski, Stefan Gajewski, Wiktor Płoszewski, Teodor Bielecki, Mendel Andewicz, Adam Kowalski, Tomasz Laskowski, Julian Gerkowski, Stanisław Perliński, Emma Sagebaum, Alojzy Stasiak, Edward Küsler i Ignacy Szmale.

= (r) **Szulernia.** W końcu ubiegłego roku w jednej z kronik tygodniowych p. t. „Okruchy tygodniowe" poruszaliśmy kwestję rozmaitych „zakładów", w których na większą lub mniejszą skalę uprawiane są gry hazardowne.

Wspomnieliśmy wówczas o „pewnej cukierence u stóp Krzyża", w której zawodowi szulerzy ogrywali roznamiętnione ofiary. Pragnęliśmy w ten sposób zwrócić uwagę właściwych władz, w celu ukrócenia zgubnej namiętności graczów z jednej strony, z drugiej zaś — położenia tamy „umiejętności specjalistów".

Usiłowania nasze osiągnęły pożądany skutek.

Oto wczoraj do cukierni Millera przy ulicy Mikołajewskiej nr. 40 (położonej w bliskości kościoła św. Krzyża), już po zamknięciu, wtargnęła policja i zastała kilkanaście osób, grających w tak zwaną „siódemkę".

Wszystkich obecnych zaaresztowano i odprowadzono do trzeciego cyrkułu w celu sprawdzenia nazwisk i spisania protokułu.

Są to: Piotr Kolera, Władysław Knodziłowski, Kazimierz Kaczyński, Rudolf Lipiński, Władysław Ostrowski, Józef Pawłowski, Bronisław Pieszczyński, Marjan Rabczyński, Franciszek Szadkowski, Antoni Wigon, i Edmund Wacławski.

Epilog całej tej sprawy zakończy się przed kratkami sądowemi. Zdaje się, że właściciel „cukierenki" za swe pragnienie szybkiego wzbogacenia się kosztem grających, którzy bezwarunkowo opłacali mu sowity „podatek", otrzyma od przedstawicieli Temidy właściwą nagrodę... z nawiązką.

= (z) **Sprzedaż nieruchomości.** W dniu 6 kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, w piotrkowskim sądzie okręgowym odbędzie się sprzedaż nieruchomości Abrama Bergiera na Bałutach Nowych pod nr. 79, składającej się z placu przestrzeni 134,27 sążni kw. i budynków: 1 piętrowego domu murowanego i budynków gospodarczych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 3,000 rb.

W dniu 8 kwietnia r. b., w tymże sądzie okręgowym, odbędzie się licytacja na sprzedaż:

1) nieruchomości położonej w Łodzi w miejscowości „Smugi", składającej się z 3 zagonów gruntu, a należącej do Teofila Lipińskiego i innych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 2,500 rb.

2) nieruchomości Berka Lejba Hermelina, położonej w majątku Chojny a składającej się z 4 placów.

Licytacja rozpocznie się od sumy 800 rb.

3) nieruchomości Wilhelma Brenera położonej w Łodzi przy ul. Dzielnej pod nr. 161, składającej się z placu 150 pręt. kw. i budynków. 1 piętrowego budynku fabrycznego domu, oficyny i innych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 9,900 rb.

W dniu 12 kwietnia r. b. w miejscowym zjeździe sędziów pokoju odbędzie się licytacja na sprzedaż:

1) osady włościańskiej położonej we wsi Kały gminy Radogoszcz, przestrzeni, 5 dzies. 1207 sąż. kw., z budynkami należącej do Jana Dziedziczaka.

Licytacja rozpocznie się od sumy 400 rb.

2) 14 morgowej 280 pręt. osady pozostałej we wsi Ciosny, gminy Lu-

mierz, powiatu łódzkiego, po zmarłych Stanisławie i Michalinie małż. Kierończyk vel Kierońskich.

Licytacja rozpocznie się od sumy 450 rb.

W dniu 11 kwietnia r. b. w tymże zjeździe sędziów pokoju odbędzie się sprzedaż nieruchomości Icka Lejby Regenbauma i Moszka Ejbeszyca, położonej przy rogu ulic Nowo-Zarzewskiej i Kruczej pod nr. 1061e składającej się z placu i budynków.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1000 rb.

= (z) **Listy gończe.** Sędzia pokoju II rewiru m. Łodzi poszukuje listami gończymi mieszk. m. Radomia, Bruchę Rubinsztein, lat 20, osk. z art. 977 kod. kar.

Sędzia pokoju V rewiru m. Łodzi rozesłał listy gończe za włościaninem wsi Zinincin, pow. tureckiego, Józefem Walczakiem, lat 34 oskarżonym o kradzież.

Sędzia pokoju XI rew. m. Łodzi poszukuje mieszkankę gminy Lubianków, powiatu łowickiego, Urszulę Rudnicką, lat 22, osk. o kradzież.

= (z) **Rabunki i kradzieże** W czasie od 14 do 28 stycznia r. b., w obrębie gubernji piotrkowskiej dokonano 5 rabunków i 25 kradzieży z czego przypada na Łódź: 2 rabunki i 21 kradzieży.

= (n) **Kradzieże.** Łódzki wydział śledczy otrzymał zawiadomienie o następujących kradzieżach:

Na Nowomiejskiej 26 skradziono z mieszkania Aronowi Królowi różne rzecyy, wartości 200 rub.

Na Widzewskiej 128 Emmie Miller rzeczy za 67 rub.

Na Długiej 21 Nessanie Lewkowiczowej rzeczy, w cenie kilkunastu rub.

Na ulicy Południowej koło numeru 4 wyciągnięto z kieszeni pasport i pieniądze Hermanowi Klazerowi.

W sprawie tych kradzieży władze wdrożyły już śledztwo.

= (r) **Znalezienie podrzutka** Pod płotem placu nr. 52 przy szosie Pabjanickiej znaleziono spowinięte w łachmany nowonarodzone dziecko płci męskiej.

Dziecko odesłano do magistratu.

Policja zajęła się odszukaniem matki.

= (r) **Pożar.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem, zawezwano straż ogniową do domu przy ul. Milsza nr. 33, gdzie w piwnicach składu aptecznego Teofila Wędorowskiego wybuchnął pożar.

Wydobywający się z piwnicy dym zapełnił korytarz i schody co wśród mieszkańców tego trzypiętrowego domu wywołało prawdziwą panikę. Kilka osób, pragnąc oczyścić nieco powietrze i kłębom dymu dać ujście rozbiło okna klatki schodowej.

W pośpiechu i zamieszaniu czyniono to jednak tak nieostrożnie, że dwaj mieszkańcy płonącego domu malarz Teodor Weikert i ślusarz Gotfried Benke poranili silnie ręce. Zawezwano do nich pomocy Pogotowia, niezbędnej również dla niejakiego Alfreda Adlera, który w obawię o życie własne skoczył ze znacznej wysokości na podwórze i potłukł się boleśnie.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej I i II oddziałów straży ochotniczej, oraz straży miejskiej pożar udało się w ciągu godziny stłumić zupełnie.

Straty nieznaczne.

= (p) **Zatruła się nieszkodliwie** jakimś płynem w domu pod nr. 20 przy ulicy Pasaż Szulca służąca Jadwiga Pasikowska, lat 16.

Temu samemu wypadkowi uległa na Aleksandryjskiej pod nr. 28, żona furmana Wanda Macińska, lat 21.

= (p) **Zaczadziła się** od wadliwego pieca żona robotnika Walerja Motkowicz, lat 45. Lipowa 44.

= (p) **Wskutek poślizgnięcia się** na Zgierskiej 5, zwichnął prawą nogę uczeń chederu Herszlik Mulstein, lat 16.

= (p) **W maszynie** okaleczył prawą rękę robotnik Jan Cieplucha, lat 20 Południowa 80.

= (p) **Wrzącą wodą** oparzył przez nieostrożność prawą nogę ośmnastoletni Izrael Szylinger, ślusarz, Ogrodowa 8.

= (p) **Szkłem** pokaleczyli się przy pożarze na Milsza 33 tkacz Alfred Adler, lat 18; malarz pokrjowy Teodor Bejnert lat 33; ślusarz Godfryd Beneke, lat 27.

= (p) **W kłótni** uderzony kluczem żelaznym szwajcar hotelowy Hersz Kozik, odniósł okaleczenie głowy. Cegielniana 54.

Połóg rozpoczęła, na dworcu kolei fabryczno-łódzkiej Chaja Farman, przybyła y Warszawy, odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

ZAMIEJSCOWA.

— (w) **Pomiar gruntów.** W r. b. jeometrzy przysięgli przy piotrkowskiej komisji włościańskiej dokonają pomiaru gruntów włościańskich, między innemi w następujących miejscowościach powiatu łódzkiego:

Guzowie, Łagiewnikach Małych, Biskupiej Woli, Karolewie, Babicach, Zdziechowie, Kazimierzu, Dzierżąznie, Stromianach, Ciosnach, Dąbrówce-Malicach, Malanowie, Sarnówku, Kucinach, Franciszkowie, Oleśnicy, Sarnowie, Aniołowie, Hucie, Jedliczach, Jedliczach B., Ustroniu, Antomiewie vel Okrągliku Górnym, Okrągliku Dolnym, Karolewie, Nakielnicy, Sokołowie, Rąbinku, Leonowie, Widzewie, Rzgowie poduchownym, Dobrzanie, Erwonice, Charbice Górny, Konstantynowie poduchownym i w Górkach Nowych.

= (r) **Czy słusznie?** Z Pabjanic komunikują nam, iż w tamtejszym magistracie pewien urzędnik każe sobie bezwzględnie płacić za zameldowanie paszportu po 20 kop.

Dziwnem się to nam wydaje, gdyż urzędnicy magistratu pobierają za swą pracę odpowiednie pensje.

Komunikujemy fakt niniejszy do wiadomości sfer właściwych, sądząc, iż te zechcą wytłomaczyć owemu urzędnikowi, jak powinien spełniać swe obowiązki względem mieszkańców miasta, oraz za jakie czynności pobiera pensję.

= (w) **Place darmo.** Aby ukrócić wychodźctwo do Prus, które skazuje robotnika polskiego na tułaczkę po kraju obcym, mieszkańcy osady Kamieńska, w powiecie piotrkowskim, pragną przyczynić się do podaży pracy na miejscu, aby tu, w kraju, na ziemi ojczystej, siły naszych robotników były spożytkowane.

W tym właśnie celu, na odbytem zebraniu gromadzkiem uchwalili jednogłośnie dać darmo dwa place, po 5 morgów każdy pod budowę fabryk.

Według brzmienia uchwały, place mogą sobie wybrać osoby interesowane w dowolnem miejscu z kilkuwłókowego obszaru gruntów, przylegających do stacji Kamieńsk, kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Dla przeprowadzenia formalności, dotyczących darowizny, zebranie powołało specjalny komitet, w skład którego weszli mieszczanie: Antoni Dukowicz, Piotr Secomski i Józef Sowiński.

Ponieważ okolica tamtejsza, jako mało zamożna a gęsto zaludniona może dostarczyć fabrykantom tysiące robotników, oraz ze względu na dogodne położenie terytorjalne, jest nadzieja, że znajdą się przemysłowcy chętni do przyjęcia darowizny pod budowę fabryk.

W omawianej miejscowości istnieje już jedna fabryka, mianowicie fabryka mebli Tow. Ak. „Wojciechów", zatrudniająca około 1 tysiąca robotników,

= (z) **Kradzież pieczęci wójtowskiej.** Z kancelarji urzędu gminy Parzniewice, w powiecie piotrkowskim, niewiadomy złoczyńca skradł pieczęć wójtowską.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Repertuar teatru polskiego A. Zelwerowicza.

Z kancelarji teatru komunikują nam co następuje:

We czwartek, Wanda Siemaszkowa ukaże się publiczności łódzkiej, jako niezrównana Ibsenowska „Nora."

W sztuce tej, której próbami kieruje osobiście dyr. Zelwerowicz, obok znakomitego gościa biorą udział pp.: Podgórska, Broniczowa, Strycharska i panowie: Bończa, Jaracz i Zelwerowicz, oraz trójka dzieci.

We środę, 22 dana będzie po raz drugi Ibsenowska „Hedda", która na pierwszem widowisku zapełniła po brzegi widownię teatru najwytworniejszą publicznością.

W najbliższej przyszłości z udziałem Wandy Siemaszkowej ukaże się „Rosmersholms", Urzędowa żona" i „Madame Sans Gene".

Repertuar teatru Popularnego.

Z kancelarji teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, we wtorek, daną będzie znakomita sztuka E. Orzeszkowej w 5 aktach „Harde dusze" po zniżonych do połowy cenach zwyczajnych.

W środę, wspaniała tragedja Fr. Schillera w 5 aktach „Marja Stuart" dla prenumeratorów „Kurjera łódzkiego".

We czwartek, na dochód „Gniazda" opieki nad dziećmi na Bałutach, daną będzie głośna sztuka G. Zapolskiej p. t. „Kaśka Karjatyda" w 5 aktach, po cenach zniżonych do połowy.

W sobotę, po południu dla młodzieży „Faust" po cenach najniższych. W przygotowaniu obraz historyczny W. Rapackiego „Odsiecz Wiednia", z nową zupełnie wystawą.

Komedja Szekspira „Jak wam się podoba", która na niedzielnem przedstawieniu zyskała olbrzymie powodzenie przy wyprzedanym do ostatniego miejsca teatrze, będzie powtórzoną na ogólne żądanie jeszcze dwa razy w tym tygodniu, a mianowicie w sobotę wieczorem, oraz w niedzielę po południu; sztuką tą zyskał teatr popularny największy sukces artystyczny w tym sezonie, grana bowiem i wystawiona dekoracyjnie bardzo pięknie, zachwycała widzów, którzy co chwila wybuchali śmiechem serdecznym, oklaskując po każdej niemal scenie wykonawców ról poszczególnych i zespół godny wielkiej sceny.

W szkołach wyższych.

W Warszawie.

Dzień wczorajszy w uniwersytecie upłynął zupełnie spokojnie. Na wykładach, które, jak utrzymują źródła urzędowe, wszystkie doszły do skutku, było obecnych studentów tylu co zwykle.

Z liczby 76 studentów, skazanych administracyjnie na wyjazd z Warszawy, wyjechało dobrowolnie 10, zaś 47 wysłano etapem.

Sprawę pozostałych, starających się o pozostanie w Warszawie powierzono do zbadania 6 pomocnikom właściwych komisarzy cyrkułowych.

W areszcie przy ulicy Spokojnej siedzi 91 studentów uniwersytetu oraz kilku studentów politechniki.

W politechnice przebieg wykładów i zajęć praktycznych był według źródeł urzędowych normalny, choć przy mniejszej ilości studentów na wyższych kursach.

Na żeńskich kursach w ubiegłą sobotę słuchało wykładów 50 kursistek, wczoraj zaś 125.

W Puławach.

Korespondent „U. Leb." donosi z Puław, oprócz znanych wiadomości, że w piątek na lekcji prof. Cyngera w instytucie rolniczym było 3 słuchaczów, a na lekcji prof. Sirokicha 2.

Studentom zagrożono wydaleniem i wysłaniem z miasta, jeżeli nie będą uczęszczali na wykłady.

Z wydalonych 3 studentów, aresztowano w nocy 2.

Na bramie wisi zawiadomienie, że studenci mogą wchodzić tylko jednem wejściem od godz. 8 rano do 1 po poł. i od 3 do 6 po poł., kiedy się odbywają wykłady.

Do parku, należącego do instytutu, nie wpuszczano przez kilka dni także osób prywatnych; obecnie wyjaśniono, że zakaz dotyczy wyłącznie studentów.

W jednej z sal wywieszono zawiadomienie, że Rada instytutu traktuje z niezadowoleniem strajk studentów i wyjaśnia, że jeżeli będzie trwał dalej, to wszyscy studenci, którzy zostali przyjęci do instytutu w r. 1910, — zostaną wydaleni za nieuczęszczanie regularne do instytutu; studenci zaś z lat poprzednich stracą przez to rok nauki.

Wykłady odbywają się teraz w obecności 9 słuchaczów.

* * *

TELEGRAMY.

Petersburg. Zatwierdzony został mandat poselski p. Niezabytowskiego, obranego na zastępcę na miejsce posła do Rady państwa od gub. mińskiej p. Skirmunta.

Program prac Dumy.

Petersburg. Prezydjum Dumy państwowej wraz z przedstawicielami poszczególnych jej stronnictw ułożyło następujący porządek pracy plenum Dumy podczas sesji bieżącej: projekt prawa o wołosti (gminie rosyjskiej); budżet państwowy; projekty praw ubezpieczeniowych; cywilna i karna odpowiedzialność urzędników; ustawa samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem; projekt prawa co do Finlandji; stan wyjątkowy; prawa budżetowe Dumy; referaty co do wykonania budżetu państwowego; nietykalność osobista.

W szkołach wyższych.

Petersburg. W uniwersytecie zwiększono oddziały policji, Wykłady nie odbyły się z powodu obstrukcji chemicznej.

W uniwersytecie pustka. Na wyższych kursach żeńskich większość wykładów słuchaczki przerwały. W żeńskim instytucie lekarskim wykłady nie doszły do skutku z powodu braku słuchaczek.

Petersburg. W uniwersytecie po dwuch godzinach cofnięto posterunki policyjne wobec braku studentów. Podczas dokonywania obstrukcji aresztowano kilku studentów. W ciągu dnia na wydziale prawnym odbył się tylko jeden wykład prof. Ozierowa.

Moskwa. Za udział w zaburzeniach aresztowano 133 studentów, a 55 studentom zabroniono zamieszkiwania w Moskwie na czas istnienia w tem mieście stanu ochrony wzmocnionej.

Odesa. Na wydziale lekarskim uniwersytetu na wykładzie prof. Mańkowskiego urządzono obstrukcję chemiczną. Uwięziono dwuch studentów. Na innych wydziałach wykłady odbywały się normalnie.

Na wyższych kursach żeńskich usiłowano zerwać wykłady. Aresztowano 116 słuchaczek.

Kazań. Wykłady w uniwersytecie odbywają się przy niewielkiej liczbie słuchaczów.

Rewizja senatorska.

Kijów. Z rozporządzenia senatora Neudharta dokonano rewizji w biurze technicznem i w mieszkaniu inż. Zylińskiego. Zabrano dokumenty i korespondencję.

Śnieżyce i mrozy.

Saratów. Na linji pawelecko-kaszyrskiej kolei riazańsko-uralskiej srożą się zamiecie przy temperaturze 30 poniżej 0.

Skutkiem tak silnych mrozów zdarzają się przerwy w ruchu pociągów.

Mnich Heljodor.

Serdobsk. Heljodor odmówił uległości dla rozporządzeń synodu i wyjechał razem z członkiem Dumy państwowej Wołodimirowem z powrotem do Carycyna.

Pożar stacji.

Hawr. Spłonęła stacja towarowa i 80 wagonów ładownych. Straty wynoszą kilka miljonów franków.

Bezrobocie.

Turyn. Zastrajkowali robotnicy, pracujący nad gmachami i urządzeuiami wystawy, mającej być otwartą na wiosnę.—

Zaburzenia na Karolinach.

Berlin. Na jednej z wysp archipelagu Karolińskiego (ocean Spokojny), nazwiskiem Ponape wybuchły rozruchy, skierowane przeciw urzędnikom niemieckim, maltretującym ludność tuziemczą, od czasu, kiedy wyspy te miały nieszczęście przypaść w udziale Niemcom. Podczas starcia poległo 5 niemców, pomiędzy nimi porucznik marynarki Erhard, 3 podoficerów marynarki i żołnierz policyjny. Kilku innych ciężko rannych.

Berlin. Z powodu rozruchów na wyspie Ponape na archipelagu Karolińskim połączona załoga 4 niemieckich okrętów wojennych, wysiadła na ląd i zajęła pozycje powstańców. Jednakże 5 niemców, a pomiędzy nimi oficer, poległo, nie licząc rannych. Powstańcy rozproszeni, schronili się w głąb wyspy.

Powrót króla.

Rzym. Król serbski z królową Heleną wyjechał do Białogrodu.

Kara prasowa.

Moskwa. Naczelnik miasta skazał redaktora dziennika „Utro Rossiji", na zapłacenie 500 rb. lub trzy miesiące aresztu za artykuł p. t. „Dramat wszechrosyjski"; a redaktora dziennika „Kopiejka" na taką samą karę za artykuł p. t. „Demonstracja czy konieczność".

Dżuma.

Charbin. Wczoraj znajdowało się pod obserwacją 618 chińczyków i 14 europejczyków, w szpitalu 20 chorych. Zmarło: pod obserwacją 1 chory, w szpitalu 9 chińczyków, znaleziono na ulicach 5 zwłok. Razem zmarły 153 osoby. W nocy zakończył życie izolowany felczer, Ogniew.

Charbin. Przybyli tu z sąsiednich wiosek chińczycy z 5,000 wozów, wezwani, za zgodą rządu chińskiego, w celu utrzymania komunikacji w mieście. Na mocy rozporządzenia z Pekinu, tutejsza komora celna zaprasza lekarzy rosyjskich i zagranicznych do walki z dżumą. Pensja miesięczna wynosi przeszło 400 rb.

Astrachań. W uroczyszczu Dżytyr ujawniono zachorowania z oznakami dżumy. Zmarły trzy osoby; chora — jedna.

Zgon posła.

Wilno. Dziś zmarł na anewryzm serca Józef Montwiłł, poseł wileński do Dumy państwowej.

Petersburg. Pamięć zmarłego posła do Dumy Montwiłła Duma państwowa uczciła przez powstanie.

Proces Kwileckich.

Lipsk. Termin procesu hr. Kwileckiego, naznaczony na 23 lutego przed najwyższym sądem Rzeszy, odroczony został na czas nieograniczony z powodu choroby obrońcy hr. Kwileckiego.

Proces studentów lwowskich.

Lwów. Przesłuchiwanie oskarżonych trwa w dalszym ciągu. Odpowiedzi ich szablonowe sprawiają wrażenie lekcji z góry wyuczonej. Wszyscy stereotypowo nie przyznają się do winy, jakkolwiek przewodniczący wykazuje im sprzeczności z zeznaniami ich podczas śledztwa. Wolny słuchacz teologji, Bodnar, twierdzi, jakoby widział jednego z woźnych uniwersyteckich w mundurze, rzucającego polanami w stronę studentów ruskich. Inni opowiadają, jakoby to polacy strzelali do nich z korytarza rektorskiego, żadnego jednak ze strzelających wymienić nie mogą, opisują osoby fikcyjne, słowem, plączą się przy badaniu krzyżowem.

Obstrukcja w parlamencie.

Budapeszt. Opozycja parlamentu węgierskiego rozpoczęła techniczną obstrukcję.

Groźba strajku lokatorów.

Wiedeń. Z powodu nagłego podskoczenia cen za komorne, odbył się burzliwy wiec lokatorów, na którym wygłosili energiczne mowy socjaliści różnych odcieni. Radykalni przemogli i wiec postanowił obmyśleć środki do wprowadzenia w życie strajku lokatorów.

Burze i wichury.

Kamieniec Podolski. Podczas padania śniegu ukazała się błyskawica i dwukrotnie zagrzmiało.

Wiedeń. Straszny wicher, jaki się sroży od dwuch dni, spowodował już dwie ofiary śmierci w ludziach. Szkody z powodu zrywania szyldów, dachów, szyb i t. d. są bardzo znaczne.

Berlin. Burza, przechodząca miejscami w straszny orkan, spowodowała w rozmaitych okolicach Niemiec środkowych i południowych bardzo znaczne szkody.

Berlin. Niemcy zachodnie nawiedzone zostały straszną burzą, połączoną z silnym gradem, zrządzając znaczne szkody, zwłaszcza w sadach i winnicach. W wielu miejscach komunikacja telegraficzna i telefoniczna przerwana.

Hamburg. Burza na morzu Północnem trwa nadal z równą siłą. Z rozmych miejsc sygnalizują o licznych wypadkach rozbicia większych i mniejszych statków.

Kryzys ministerjalny.

Konstantynopol. Kryzys ministerjalny trwa w dalszym ciągu. Parlament burzliwie wniesiony przez senat wniosek, o nadaniu senatowi prawa omawiania projektów prawa, nierozpatrzonych jeszcze przez izbę.

Okólnik ministra.

Konstantynopol. Nowy minister spraw wewnętrznych [illegible] polecił władzom zachowanie najściślejsze prawa i równouprawnienia ludów otomańskich, tudzież kapitulacji, której zniesienie możliwe jast tylko wówczas, kiedy mocarstwa przekonają się o szczerem dążeniu rządu tureckiego do zachowania konstytucji i porządku oraz praw ludności.

Przeciwko b. ministrom.

Sofja. Komisja parlamentarna, zbadawszy sprawę co do oskarżenia b. ministrów stambulczyków, złożyła zgromadzeniu narodowemu referat, w którym wypowiada się za oddaniem pod sąd Gudiewa, Pietrowa, Cennadiewa, Sawowa i Chalaczewa, a za uwolnieniem od odpowiedzialności sądowej Kiszmanowa.

Spisek w Lizbonie.

Paryż. O odkrytym przez władze portugalskie spisku monarchistów w Lizbonie donoszą, że przywódcą tego spisku był kapitan dymisjowany, którego też aresztowano.

Do spisku należeli oficerowie, dziennikarze, byli dostawcy dworu, urzędnicy i in. Portugalskie dzienniki radykalne zarzucają rządowi niedołęstwo wobec wzmagających się coraz bardziej knowań reakcjonistów.

Japonja o ultimatum.

Tokjo. Prasa japońska zachowuje się obojętnie wobec wystąpienia Rosji przeciw Chinom, lecz radzi nie naruszać spokoju w Azji.

Krwawe rozruchy.

Nowy Jork. W okręgu Haiti ogłoszono stan oblężenia w Port-au-Prince wynikły poważne zaburzenia. Simon rozprawia się energicznie z powstańcami. Kilka osób, podejrzanych o agitację powstańczą, rozstrzelano z wyroku sądu polowego.

W Chinach.

Pekin. Edyktem z dnia 14 lutego zatwierdzono czasowe przepisy o sposobie sporządzania etatów przez instytucje. Edykt zaleca możliwe zmniejszenie wydatków.

Skończył się czas urzędowy żałoby po żmarłych cesarzu i cesarzowej.

Paryż. Zaprzeczono urzędownie pogłoskom o poważnem nieporozumieniu francusko-niemieckiem.

Z ostatniej chwili.

Rozbicie dwuch pociągów.

Wczoraj na stacji Rudniki kolei wiedeńskiej pod Częstochową zdarzył się poważny wypadek, tym razem szczęście tylko, iż z pociagami towarowymi.

Na stacji tej, o godz. 2 minut 40 po południu stał pociąg towarowy nr. 168. Podczas silnej zamieci śnieżnej, przy zamkniętym haltsygnale wpadł na niego idący do Częstochowy pociąg towarowy nr. 178.

Zderzenie było tak silne, że 10 wagonów z pociągu stojącego uległo rozbiciu, z pociągu zaś najeżdżającego 5 zostało zdruzgotanych. Parowóz od pociągu nr. 168 wykoleił się.

Maszynista uległ silnemu wstrząsowi nerwowemu i potłuczeniu, pomocnik zaś maszynisty ma obie nogi pokaleczone.

Komunikacja po obu torach od g. 4 po południu była zupełnie przerwana i skierowano główne usiłowania do przywrócenia ruchu, co zdołano uskutecznić o godz. 11 wiecz.

Ofiar rozbicia pociągów jest więcej, niż na razie przypuszczano, mianowicie pięć. Ranni są wszyscy ze służby ruchu: maszynista Wyczółkowski, pomocnik maszynisty Struski, konduktor Olczykowski, nadkondukor Szałatdwicz i hamulcowy Jalecha.

Wszystkich pięciu pociągiem ratowniczym lekarz i felczer miejscowi kolejowi, przywieźli do Częstochowy, gdzie umieszczono ich w szpitalu.

Ranni maszyniści i konduktorowie wszyscy należą do brygad piotrkowskich.

Powódź w Zagłębiu.

Z Sosnowca donoszą:

„Wskutek roztopów i deszczów rzeka pograniczna Czarna Przemsza wylała tak znacznie, że zatopiła szereg ulic, kilka fabryk i pola na znacznej przestrzeni.

Komunikacja Sosnowca z przedmieściami przerwana.

Na pograniczu wylała też na znacznej przestrzeni Brynica, stanowiąca dopływ Przemszy.

Wykłady w szkołach, których budynki uległy zalaniu, musiano przerwać".

„Będzin dolny też już zalany. Woda zniosła dwa mosty, a trzeci most zagrożony wzbierającemi falami. Ludność ucieka z zalanych domów w popłochu.

Spodziewany jest jeszcze większy przybór wody.

Mieszkańcy wsi Brzozowiec między Będzinem a Sosnowcem musieli przed wodą, która wtargnęła do ich domostw, schronić się na dachy i tak przepędzili noc.

Komunikacja z wsiami Brzozowcem i Gzichowem, gdzie jest urząd gminny przerwana".

5,000 robotników musiało przerwać pracę z powodu powodzi.

Sport

Walki francuskie w Cyrku A. Devigne.

Walczyły 4 pary.

1) Czarna Maska — Mańko. Walka trwała 20 minut zakończona bez rezultatu.

Pomimo przewagi Czarnej Maski Mańko dość zręcznie ratował się z trudnych sytuacji.

2) Jensen — Hanibal. Jensen złożył przeciwnika na obie łopatki w ciągu 15 minut.

Murzyn wyzwał Jensena na walkę na boksy, która odbędzie się w tych dniach.

3) Karoli — Hesler. Karoli położył przeciwnika w ciągu 5 minut, stosując chwyt „bravoure".

4) Bardzo zajmująca walka do rezultatu Hans-Szwarz contra Dubow, Szwarz złożył 100 rubli kaucji. Walka trwała 27 minut, w której Szwarz zastosowawszy chwyt odwrotny pas połączony z młynkiem położył Dubowa. Chwyt ten nigdy nie zawodzi Szwarza

Dziś walczą:

Szwarz — Em-Dono, Czarna Maska — Karoli, Kahuta — Dubow.

Odwpoiedzí od Redakcj[i]

—o—

P. T. Ch. w Lublinie. Umieścimy jutro.

P. A. Rokickiemu. Współczujemy całą duszą Pańskiej niedoli. Obowiązkowo zużytkujemy list Pański, bądź to jako temat do artykułu, bądź też w „Okruchach tygodniowych". Dziękujemy za zaufanie i za uznanie, których nie zawiedziemy.

P. Jotes. Nie możemy odszukać rękopisu, za co przepraszamy.

Ofiary.

W Redakcji naszego pisma złożyli następujące ofiary:

Majstrowie fabryki Poznańskiego (tkalnia) na Pogotowie 3 rb. 40 kop. na gniazdo dzieci 3 rb. 40 kop. na Bibljotekę przy Kulturze Polskiej 3 rb. 40 kop.

Lokomobila

O. H. P. w dobrym stanie do obejrzenia w ruchu, tanio do sprzedania. Zachodnia 26, u maszynisty r270—8

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa
piegi, pryszcze, oparzenia, wągry, czerwoność twarzy i wszelkie plamy
Pasta do twarzy
wynalazku aptekarza
Jana Niwińskiego
Dla uniknięcia naśladownictwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy
Jan Niwiński.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

DRUKARNIA
ST. KSIĄŻKA
w ŁODZI, Zachodnia 37.
DRUKARNIA ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM.
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE, PO CENACH UMIARKOWANYCH.

W „Varièté CORSO" Dyrekcja Theodor Juno
NOWY PROGRAM.
M-lle ZAWISTOWSKA. M-lle ANDZIA. M-lle DERBY. M-lle LARINA. M-lle PAULA TORA.
M-lle KRASINSKA. Duo HUGO et PEPITA. Trio STELLAS. M-lle LIZZET. M-lle SENNY STEPI.
M-lle DELLA TOLA. M-lle NELLI. DUO JULIANOWICZ. Mr ROBERTS. i t. d., i t. d.
22 pierwszorzędne numery.
Początek punktualnie o godz. 10-ej.
CENY MIEJSC; Stoliki po 75 kop. i 50 kop. Loże na cztery osoby 4 rb. Dyrekcja gwarantuje doborowy program i wzorowy porządek. Ceny znacznie zniżone.

Rozkład jazdy łódzkich elektrycznych kolei Dojazdowych na linji Łódź - Aleksandrów.

W dni powszednie				W dni świąteczne					
Odchodzą z Łodzi		Odch. z Aleksandrowa		Odchodzą z Łodzi			Odchodzą z Aleksandrowa		
5^{00} rano	3^{55} pp.	5^{35} rano	4^{40} pp.	5^{00} rano	11^{35} rano	5^{25} pp.	5^{35} rano	12^{25} pp.	6^{15} wiecz.
6^{10} „	4^{10} „	6^{55} „	5^{25} „	6^{10} „	12^{00} „	5^{50} „	7^{00} „	12^{50} „	6^{40} „
6^{55} „	5^{25} „	7^{40} „	6^{10} wiecz.	6^{35} „	12^{25} „	6^{15} wiecz.	7^{25} „	1^{15} „	7^{05} „
7^{40} „	6^{10} wiecz.	8^{25} „	6^{55} „	7^{00} „	12^{50} „	6^{40} „	7^{50} „	1^{40} „	7^{30} „
8^{25} „	6^{55} „	9^{10} „	7^{40} „	7^{25} „	1^{15} „	7^{05} „	8^{15} „	2^{05} „	7^{55} „
9^{10} „	7^{40} „	9^{55} „	8^{25} „	7^{50} „	1^{40} „	7^{30} „	8^{40} „	2^{30} „	8^{20} „
9^{55} „	8^{25} „	10^{40} „	9^{10} „	8^{15} „	2^{05} „	7^{55} „	9^{05} „	2^{55} „	8^{45} „
10^{40} „	9^{10} „	11^{25} „	9^{55} „	8^{40} „	2^{30} „	8^{20} „	9^{30} „	3^{20} „	9^{10} „
11^{25} „	9^{55} „	12^{10} „	10^{40} „	9^{05} „	2^{55} „	8^{45} „	9^{55} „	3^{45} „	9^{35} „
12^{10} „	10^{40} „	12^{55} pp.	11^{20} „	9^{30} „	3^{20} „	9^{10} „	10^{20} „	4^{10} „	10^{00} „
12^{55} „	12^{00} w noc.	1^{40} „	12^{35} w noc.	9^{55} „	3^{45} „	9^{35} „	10^{45} „	4^{35} „	10^{25} „
1^{40} pp.		2^{25} „		10^{20} „	4^{10} „	10^{00} „	11^{10} „	5^{00} „	10^{50} „
2^{25} „		3^{10} „		10^{45} „	4^{35} „	10^{25} „	11^{35} „	5^{25} „	11^{35} „
3^{10} „		3^{55} „		11^{10} „	5^{00} „	12^{00} w noc.	12^{00} „	5^{50} „	12^{35} w noc,

PATENTY NA WYNALAZKI MODELE I MARKI FABRYCZ. GOLDMAN I ELLENBAND Warszawa, Leszno N° 8. Telefon N° 228.

Ważne dla dam! Specjalny
Damski krawiec I. Kac
który praktykował kilka lat za granicą powrócił do Łodzi i mieszka przy ulicy Konstantynowskiej 6 m. 23. Przyjmuje różne damskie obstalunki które wykonywa podług najnowszych fasonów w jaknajkrótszym czasie Ceny umiarkowane. 421—4—1

PATENTY MODELE

Pocztówki Esperanckie
tylko u M. LIKIERMANA,
Łódź, Dzielna № 2.
359—3—1

Światłoleczniczy i Roentgenowski Gabinet
D-ra S. KANTORA.
Specjalisty chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
Krótka № 4. 172—0—10
Leczenie **promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem** (choroby skóry i wypadanie włosów), **prądami wysokiego napięcia** (świeżba, hemoroidy) **elektrolity** (radykalne usuwanie szpecących włosów), **masaż wibracyjny i pneumatyczny** podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), **kaustyka,** (usuwanie brodawek) **Endo i cystoskopja** (oświetlanie organów moczopłciowych), **elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**
Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9, **dla pań** od 5 — 6. **Osobna poczekalnia.**
Telefon № 19—41.

Z gotowanej śmietanki 253—7
Najsmaczniejsze

Etykieta zatwierdzona przez rząd.
Wystrzegać się naśladownictw!

Solitera z głową
oraz robaki i glisty usuwa bez bólu nawet w najuporczywszych wypadkach „Solitenia", proszek absolutnie nieszkodliwy, o przyjemnym smaku; oczyszcza kiszki, usuwając radykalnie robaki. Jedyny środek „Solitenia" nie wywołuje mdłości i nie pobudza do wymiotów! Prawdziwy tylko w zielonem opakowaniu, opatrzony podpisem firmy Laboratorium „LEO", oraz sposób użycia. Cena pudełka dla dorosłych rb. 2. dla dzieci rb. 1. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Generalne Reprezentacja: Apteka S. Trentlera, Warszawa, Nowy Świat

Skład główny na Łódź: Skład Apteczny St. Lipiński i L. Spiess i Syn, Apteka Müllera.

Ważne dla Pań!
SPECJALNY
FRYZJERSKI SALON dla PAN
„EUGENJA"
KARTOWSKA,
Łódź, Konstantynowska 5.
Poleca Szan. Paniom w Łodzi okolicach
NAPIĘKNIEJSZE CZESANIE
mycie gowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicur) czyszczenie paznogci. farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzace jako to: loki turbanowe warkocze i postisch, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upinania najnowszych fryzur w 5 lekcjach Abonament na miejscu i w domach.

NA RATY i za gotówkę!
Magazyn „Louvre" Cegielniana № 37
poleca wielki wybór konfekcji damskiej.
422—6—1 Przyjmuje się wszelkie obstalunki.
NA RATY i za gotówkę!

434—320
Kwiaty świeże,
Rośliny, bukiety i wieńce
w niebywałym wyborze POLECA najtaniej
W. SALWA
Dzielna № 4, Piotrkowska № 189
i Zgierska № 7. Telef. Nr. 14-99.

FRAKI i SMOKINGI
do wynajęcia.

TYLKO U NAS! ubierać się można tanio i elegancko
Za gotówkę i na raty w magazynie ubiorów męskich i uczniowskich
Lubranicki i Muszkat
12. Piotrkowska 12. 301—4
Obstalunki wykonywują się punktualnie podług najnowszych fasonów zagranicznych.

Teatr „URANIA"
ul. Cegielniana 34.
NOWY PROGRAM.
od 16 do 28 lutego 1911 r.
PIA & BAL
Tańce Akrobatyczne.
KOLISZER
Polski humorysta, ulubieniec Polskiej publiczności.
The Hittrys
Znakomity muzykalny akt.
Faun et Nymphe
Scena mitologiczna sceniz. przez prof. Burchardta.
The Fourells
The best Comikal Wire Akt.
Torontos Trio
Znakomici gladiatorzy,
The Higlander's Trio
Trzy piękne szkotki, śpiew i tańce
Otto Müller
Niemiecki brawurowy komik
MEPHISTO
AND
Margareta
„The Francescos" Ludzie kauczukowi.
The Nelson's
Atrakcja I rzędu, Znakomita nowość.
URANIA-BIO
Nowa serja obrazów.
Pod werandą
Koncert Rumuńskiej Orkiestry
pod batutą kapelmistrza
GIZA STERIAN,

„HANDLOWIEC"
JEDYNY NIE SUBSYDJOWANY ORGAN PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.
Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.
„Handlowiec" broni praw i interesów wszystkich pracowników handlowych i przemysłowych.
„Handlowiec" zamieszcza stale wakujące posady.
„Handlowiec" zamieszcza sprawozdania ze wszystkich stowarzyszeń polskich w kraju i zagranicą.
„Handlowiec" udziela bezpłatnie porad prawnych.
„Handlowiec" daje BEZPŁATNIE premium w postaci cennych dzieł naukowych.
„Handlowca" prenumerować można we wszystkich kantorach pocztowo-telegraficznych.
Numery okazowe gratis.
Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 3.**
CENA: rocznie . . . Rb. **5.—**
kwartalnie . . „ **1.25** z przesyłką pocztową.
Prenumeratę wnosić również można przez T-wo pracowników handlowych (Śliska № 9).
Redaktor **J. Karasiński.** Kierownik literacki **K. Hoffman.**

Dr. A. I. Goldsobel i M. Zmigryder
Inżynierowie technolodzy
Warszawa, Królewska 16. — Telef. 37-52.
Biuro patentowe
wyjednywa patenty na wynalazki, ochronę modeli, marek fabrycznych i handlowych. etykiet, rysunków i t. d. w kraju i zagranicą, prawo wyrobu i wwozu środków leczniczych. r192—4 4
PRZEDSTAWICIEL w ŁODZI:
Dr. Bolesław Heyman, Łódź, Karola 3.

UWADZE CHORYCH!
Opinje wszelkich lekarzy zgadzają się na jedno, a mianowicie, że choroba znana
Rzerzączką (tryprem)
jako umiejscowiona, leczy się tylko przez energicznie działające szprycowanie a zatem jeśli kto, to aby, na zawsze wyleczyć się z tej choroby, zaleca się użycie szprycowania **URETRYNEM,** I. Mozgowoja który według świadectw i obserwacji, lekarskiej w klinikach jest istotnie pewnym środkiem w walce z rzerzączką (tryprem), ostrą i chroniczną, oraz przy opławach kobiecych. Do zupełnego wyleczenia potrzeba 2 do 4 flakonów. Cena flakonu 1 rb. 50 kop. bez przesyłki, ekspedycja za zaliczeniem. Skład Główny Moskwa Balszaja Jakimianka, w domu Lebiediewa m. 15. Adres dla listów: Moskwa W-ny J. Mozgowoj. Reprezentant na Rosję Południową, Dom Handlowy „J. Hasławski", Odesa, Puszkinska 11.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Moskwie w magazynie T-wa R. Kellera, i Spółki, K. Ermansa, G. Brussa, Matejsena, W. K. Ferrejna i w, innych składach i aptekach. r277—0—1

„IZRAELITA"

Tygodnik naukowy, społeczny i literacki.

„IZRAELITA" jest jedynem u nas pismem polskiem, poświęconem kwestji żydowskiej, oraz zwalczaniu wszystkiego, co stoi na przeszkodzie obywatelskim dążeniom Żydów-Polaków. Od czasu wznowienia wydawnictwa **„Izraelita"** daje czytelnikom znacznie obfitszy materjał aktualny i historyczny, a zarazem podniesiony został publicystyczny poziom pisma przez zwiększony i odpowiedni dobór współpracowników z pośród wybitnych sił naukowych i literackich.

Zespół współpracowników **„Izraelity"** tworzą:

Agricola, F. Arnsztajnowa, Majer Bałaban, Belarjusz, Leo Belmont, R. Centnerszwerowa, Leon Choromański, Julja Dicksteinówna, Wilhelm Feldman, H. Fidler, Leon Gorecki, Kazimierz Grosman, Jerzy Guranowski, Czesław Halicz, Jan Adolf Hertz, St. A, Kempner, Henryk Kohn, Jerzy Kurnatowski, Leon Lichtenbaum, Henryk Lichtenbaum, N. Likiert, J. M. Muszkowski, Wł. Nawrocki, Henryk Nusbaum, Ignacy Radliński, Bolesław Rozstański, Eug. Sokołowski, Mieczysław Sterling, Wojciech Szukiewicz, St. Szymański, Józef Wasercug, Adam Wizel, Adam Wolman, Piotr Zubowicz i inni.

Prenumerata wynosi: w Warszawie rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50; na prowincji: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.

PREMJA „IZRAELITY":

Wszystkim, którzy opłacą prenumeratę za pierwsze półrocza 1911 r., wyślemy odwrotną pocztą **BEZPŁATNIE** dwa dziełka **„Antysemityzm" Anatola Leroy-Bealieu i** „Rzec" o Salomonie Majmonie", Klemensa Urmowskiego. Prenumeratorzy kwartalni otrzymają oba dziełka powyższe po cenie znacznie zniżonej **(50 kop. za oba).**

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ul. Próżna 8. Telefon 158-90.

r1434—0

POLIKLINIKA

chorób oczu

D-ra B. DONCHINA (OKULISTA) 308—1

PASAŻ MEYERA № 1 róg Piotrkowskiej, Przyjmuje: od 10—12 i 4—7 i pół po p.

Towarzystwo Akcyjne Rzeźni Miejskich w Rosji

Warszawa, Krakowskie Przedmieście № 5.

poleca: r.883—20 20

1) Włosień tapicerski. 2) Krew suszoną.
3) Mączkę mięsną.
4) Kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche.

Ostatnia Nowość!!

T-wa S. I. CZEPELEWIECKI i S-wie **MOSKWA.**

„HANAKO"

perfumy, mydła, woda kolońska KWIATOWA

!!Długotrwały silny zapach!! 1176—11

Akwizgran (Aechen).

AIX-LA-CHAPELLE

Wszechświatowej sławy źródła siarczane

Woda Naturalna SEBASTIANARIS

oraz **Acheńska sól do kąpieli** ido użytku wewnętrznego, stosowane przy:

Reumatyzmie, podagrze, przymiocie (syfilis), chorobach przemiany materji i skórnych; wysyła się do wszystkich aptek i składów aptecznych.

Acheńskie Tow. Naturalnych Produktów Źródlanych w Achen (Akwizgran). r179—8—1

Znany Cyrk A. Devigné

RYNEK TARGOWY, przy zbiegu ul. Cegielnianej i Dzielnej

We wtorek, dnia 21-go Lutego 1911 roku

sportowo-atletyczne-przedstawienie

z udziałem całej trupy na czele nowych debiutantów.

Dalszy ciąg wielkiego wszechświatowego championatu Francuskiej Walki zorganizowanej przez znanego w Rosyi i za granicą profesora atlety A. W. Kazakowa dla zawodowych atletów wszechświata na mistrzowstwo na całym świecie.

Honorowa wstęga, złote srebrne i bronzowe medale

Dziś walczą 3 pary

Szwarz — Dona
Berlin. Walka rozstrzygająca. Rumunja.

Czarna Maska — Karoli
Węgry.

Dubow — Kachuta
Rosja. Walka rozstrzygająca. Indja.

Przed walkami paradny pochód wszystkich atletów. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Język niemiecki

WYKŁADA

rodowity Niemiec

w Instytucie języków nowożytnych D-ra Kummera

Południowa 3. — Piotrkowska 16.

r273—1—1

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i massażem wibracyjnym.

Zachodnia 33, (obok lombardu)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 wiecz., w niedzielę od 9—3 dla Pań od 5—6, 775—4

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej,

ulica POŁUDNIOWA № 2,

Przyjmuje chorych od 8 — 1 rano i od 4 — 8 po poł., panie od 5 — 6 po poł. 8674—0—0

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113—0

Ból głowy i migranę

radykalnie usuwa

Migreno - Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roslinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko ORYGINALNYCH proszków 10 kop. szt. Pudełko 1,20 kop. 287—52—1

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Ulica Piotrkowska 121.

Przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 — 12 rano. Telef. 18-07

Warszawa, Zielna 9-6,

Pensjonat Arkawinowej

POKOJE, utrzymanie dla przyjezdnych, stałych. r310—3—1

10 mechanicznych warsztatów

52 cale szerokości z maszynami, Szaufle i Jakordowe, są do sprzedania. Ulica Piotrkowska № 218, u POLAKIEWICZA. Sprzedam również pojedyńczo. 488—3—3

Znana chiromantka wróżka

D. Zonand

Ul. Nowo-Zarzewska 16 m. 6 I-e piętro, odgaduje życie każdego człowieka, przeszłość i przyszłość, udziela rad i seansów. Przyjmuje codziennie od g. 10 r. do 10 w. 513

TANIA BIBLIOTEKA

Publiczna

Tow. „Wiedza"

Rozwadowska 15

otwarta jest w dni powszednie od g. 6 do 8 wiecz., w niedziele i święta od 1 do 3 po południu. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą pięciu kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 3000 tomów. r299—15—1

Powrócił z zagranicy i zamieszkał na stałe przy ul. Zielonej 41. I piętro

Chiromanta „HENRYK"

Nie szczędząc kosztów i pracy skończyłem ostatecznie nauki chiromancji i kartomanji i przepowiadam systemem słynnych okultystów, jako to: Papusa, Morean'a, Etteil'a, Eliphasa, Lévi i in.

Cena od 1 rb. Niezamożnym od 50 k. Wróżenie z dłoni.

Przyjęcia od 10 r. do 9 wiecz. codzień. Bez porównania z tutejszymi przepowiadaczami

wejście 41 ZIELONA 41 furtką. 282—15—1

Ogólne Zebranie

Towarzystwa Opieki nad sierotami,

odbędzie się 23 lutego, w czwartek, w lokalu Pracowników Handlowych, Długa 45. 511—2—1

ZARZĄD.

Ogłoszenia drobne:

A!A!A! kredens, 12 krzeseł, stół, szafy do ubrania, otomanę, tremo, garnitur mebli, biurko, 2 łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, toaletkę, szafki nocne, umywalnię, zegar duży stojący, obrazy olejne różnego pędzla, ładne figury, gramofon, słupki, parawaniki, lampy, stolik do kart, gzymsy do firanek, oraz różne drobiazgi, sprzedam za bezcen. Nawrot № 4 m. 3. 323—10—1

A. Kantor służby, Dzielna poleca wielki wybór służby: dziewcząt do wszystkiego, kucharek, pokojówek, lokajów oraz bony z szyciem, bufetowe, gospodynie, 505—10—1

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, dla pracujących inteligentnych osób, Długa 19 m. 4, od 12—6. 520—1—1

Maszyny Singera, używane, bębenkowe sprzedam tanio Aleksandryjska № 34. 350 6

Maszyny: bębenkową, pierścieniową i maszynę za 15 sprzedam. Widzewska 145— 499—4—

Pokój umeblowany dla prawdziwej osoby, przy rodzinie Orla № 23 m. 37. 506—

Przybłąkał się wyżeł kasztanowaty. Jest do odebrania za zwrotem kosztów, ul. Ogrodowa 64 m. 10. 508—3—

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Konstantynowska № 13, A. Glanc. 496—3

Poboczny dochód. Osoby wszelkich stanów mogą otrzymać poboczny dochód. — Znajomość fachowa niepotrzebna. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia proszę składać sub „Uczciwa praca" w Redakcji „Kurjera" 494—3—

Przybłąkał się pies, żółty, ... żeł. Odebrać można: Grünberga № 18, wejście z Aleksandrowskiej, u Bujanowa 519—2—

Poszukuje zajęcia majster ... charski z praktyką zagraniczną z dobremi świadectwami, zna się dobrze na prowadzeniu cegielni. Łódź, gm. Radogoszcz vis a vis kancelarji, Józef ... przak. 512—3—

Potrzebni chłopcy do przy... żenia gazet tramwajami ... prenumeraty; tygodniówka ... kaucji 5 rubli. Pabjanice, ... dzienników. 514—3—

Wyprzedaż kostjumów ... radowych, Konstantynowska № 13, A. Glanc. 497—

Zaginął paszport, wydany z gminy Siew. powiatu łódzkiego gub. piotrkowskiej, na imię ... Scheincholza. 501—3—

Zaginął paszport, wydany ... Kaczew, pow. łęczyckiego gub. kaliskiej, na imię Zofji ... lak. 502—3—

Zaginął paszport, wydany z gminy Przysucha, pow. opoczyńskiego, gub. radomskiej, na imię Szlamy Moszka Poznańskiego 509—3—

Załatwiam osobiście w Warszawie wszelkie polecenia w zakresie technicznym, przemysłowym i handlowym. Wiadomość biuro techniczne, Konstantynowska 47, w poniedziałki, wtorki i środy od 6 — 8 wieczorem 515—1—

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki R. K... na imię Tomasza Janiaka. 516—1—

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki O... na imię Józefa Skonieczne... 517—1—

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Silbersteina na imię Józefy Owczarek. 518—1—

Wydawca St. Książek. Redaktor odpowiedzialny M. Bonifacy Hille.

W drukarni St. Książka, Zachodnia 37.